



„Premiera” dorobku skazanych

Twórczość za kratami

Meble, wyroby z metalu i drewna, ubranie i obuwie, filigranowe rzeźbione szkatułki i inne upominki — ogółem około tysiąca nazw wyrobów — wszystko to w ciągu dwóch dni (wczoraj i dziś) oglądać można w stołecznym Pałacu MSW, gdzie ma miejsce pierwszy tak nietypowy pokaz.

Nietypowy nie ze względu na eksponaty, ale na miejsca, gdzie powstały. Gdyż łączy je jedno: wytworzone zostały przez ludzi odbywających kary w zakładach karnych o zastrzonym rygorze.

Dla wielu zwiedzających tak unikalny „premierowy” pokaz jest nie tylko okazją do obejrzenia wyrobów i ich nabycia, ale też może w wielu przypadkach do przeciwstawienia się stereotypom myślenia o ludziach osądzonych, o tragicznych życiorysach.

Na wystawę i do użytku codziennego

„Kurier” kilkakrotnie pisał o talentach malarskich osób odbywających karę w zakładzie karnym przy ulicy Rasu, w którym pod kierunkiem znanego plastyka Broniusa Grušasa zrodziła się unikalna kolekcja malarska, eksponowana nie tylko na Litwie, ale też w Polsce, w województwie olsztyńskim.

Podczas pobytu w tej placówce mieliśmy możliwość obejrzenia nie tylko przepiękne obrazy, ale rów-



O tym, gdzie powstały wszystkie prezentowane tu wyroby świadczy taki akcent „dekoracyjny”

Fot. Marian Paluszkiwicz

niez miejscowe „muzeum”, czyli prace z drewna, wikliny, skóry, kałęczków materiału, ceramiki i... chleba (notabene — z niego są wykonane przesłane obrazy). Obec-

ny pokaz w Pałacu MSW, zorganizowany dzięki Litewskiemu Departamentowi Więziennictwa, nie jest jedynie imprezą artystyczną, posiada również cel praktyczny, bowiem

meble, tace, psie budy, domki dla ptaków mają codzienne zastosowanie oraz stałych odbiorców — zarówno w kraju jak i za granicą. (Dokończenie na str. 3)

Łatwiej otrzymamy białoruskie wizy. Amerykańskie też?

Z Litwy lżej do sąsiada i za ocean

Od 1 października Białoruś upraszcza wydawanie wiz dla obywateli Litwy oraz innych krajów Unii Europejskiej.

Jak informuje ambasada białoruska w Wilnie, zgodnie z nowym trybem wizy służbowe i pobytowe do 30 dni będą wydawane bez zaproszeń. Osoba, ubiegająca się o wizę, będzie musiała wskazać cel podróży, nazwę i adres osób lub instytucji, do których się udaje.

Ten tryb będzie dotyczył obywateli Austrii, Belgii, Danii, Grecji, Hiszpanii, Włoch, Irlandii, Cypru, Łotwy, Litwy, Luksemburga, Malty, Holandii, Polski, Portugalii, Słowenii, Finlandii, Francji, Niemiec, Czech, Szwecji i Estonii, a także obywateli państw nie należących do UE — Andory, Islandii, Liechtensteinu, Norwegii i Chorwacji. Dla obywateli pozostałych trzech państw UE — Wielkiej Brytanii, Węgier i Słowacji analogiczny tryb

istnieje od roku ubiegłego, aczkolwiek dwa ostatnie weszły do UE dopiero w maju tego roku.

W celu uproszczenia

Jak informuje ambasada, te kroki podjęto w celu uproszczenia wydawania wiz oraz rozszerzenia kontaktów między ludźmi.

„Ta jednostronna decyzja Białorusi ma sprzyjać rozwojowi stosunków ekonomicznych i kulturalnych, aktywizacji kontaktów międzyludzkich. Białoruś, wykazując dobrą wolę i gotowość współpracy, jest przygotowana do dialogu na temat uproszczenia podróży obywateli” — informuje komunikat prasowy.

Do roku 2003 wizy białoruskie nie były potrzebne poszczególnym kategoriom obywateli Litwy — mieszkańcom pogranicza, emerytom, przewoźnikom.

(Dokończenie na str. 2)

Uwolnione wolontariuszki opowiadają o niewoli

Wróciły z cukierkami porywaczy

Uwolnione we wtorek w Iraku włoskie wolontariuszki Simona Pari i Simona Torretta opowiedziały w pierwszych wywiadach, że ich porywacze myśleli, iż kobiety są szpiegami. Według relacji byłych zakładniczek, zaczęły być one lepiej traktowane przez terrorystów, gdy okazało się, że niosą pomoc humanitarną Irakijczykom.

Po przylocie do Włoch w nocy z wtorku na środę wolontariuszki organizacji „Most dla Bagdadu” zostały najpierw przesłuchane przez prokuratorów, a dopiero potem mogły odpocząć i wrócić do swoich domów w Rzymie i Rimini.

Torretta powiedziała, że mimo tych doświadczeń nie zrezygnuje z pracy w organizacjach humanitarnych. „Nie możemy zapominać o narodzie irackim, który tak bar-

Uwolnione wolontariuszki opowiadają o niewoli

Wróciły z cukierkami porywaczy

dzio cierpi” — oświadczyła młoda rzymianka. Dodała, że porywacze, którzy nie wywodzili się z żadnego ruchu politycznego, sądzili, że są one szpiegami i zbierają informacje wywiadowcze.

Dodały, że „porywacze przeprosili nas za uprowadzenie i poprosili, byśmy im przebaczyły”. W chwili uwalniania wręczyli im pudełko ze słodyczami oraz ubrania.

Torretta przyznała, że wiele razy bała się, ale — jak wyjaśniła — nie porywaczy, lecz tego, że jej zmęczenie weźmie górę nad rozsądkiem i może zrobić coś, czego będzie żałować.

„Witajcie w domu”, „Wolność”, „Koniec koszmaru” — takie nagłówki widnieją w śródowej włoskiej prasie, która z radością pisze o uwolnieniu Simony Pari i Simony Torretty.

(Dokończenie na str. 4)

W NUMERZE

Praworządność — 5

Nowe przyrządy i auta

Już od kilku dni kowieńscy funkcjonariusze mogą się szczycić nowoczesnymi, połączonymi z systemem komputerowym, alkomatami. 5 aparatów o ogólnej wartości ok. 40 000 litów otrzymali od samorządu kowieńskiego.

Szkolnictwo — 6-

Człowiek dla ludzi

7

Ostatnie tendencje edukacyjne na całym świecie sprawiają, że powstają nowe dyscypliny, rośnie liczba szkół i nauczycieli. Niestety, praktyka życiowa wskazuje, że tylko skromną liczbę tych nauczycieli można z pewnością nazwać pedagogami z prawdziwego zdarzenia.

Nauka i technika — 8

Tajemnice szyfrowania



Kryptologia postrzegana jest często jako nauka, której osiągnięcia najczęściej wykorzystuje wojsko i dyplomacja, jednak z tajemnic szyfrowania korzystamy częściej niż nam się zdaje, np. przesyłając wiadomość pocztą elektroniczną.

Sport — 9

Skuteczna pogoń Realu za Romą

Zespół z Madrytu jest na razie trzeci w grupie A. Prowadzi w niej Dynamo Kijów, które wygrało 4:2 z Bayerem Leverkusen. Jacek Krzynówek, bohater spotkania z Realem, tym razem nie pokazał nic wielkiego. Przegrał również FC Liverpool Jerzego Dudka.

Sentencja

Rozrzutność tym się różni od skąpstwa, że pierwsza jest krótkotrwałą chorobą, a druga — nieuleczalną.

WIESŁAW ŁOSIEWICZ



Kalejdoskop aktualności

Proces Vinickienė — podczas kampanii wyborczej

Główna Komisja Wyborcza (GKW) wczoraj zezwoliła na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej kandydującej do Sejmu Vitalė Vinickienė, byłej doradczynie usuniętego prezydenta Rolandas Paksasa.

Z taką decyzją nie zgadzał się tylko jeden z 9 członków komisji, uczestniczących w posiedzeniu. Wczoraj Wileński Sąd Dzielnicowy przystąpił do rozpatrywania sprawy karnej byłej doradczynie przywódcy kraju, oskarżonej o oszczerstwo przewodniczącego Sejmu Paulauskasa. Gdyby Vinickienė zdobyła immunitet poselski, kontynuowanie procesu sądowego byłoby możliwe tylko za zgodą Sejmu.

Pytania politykom można zadać przez Internet

U progu wyborów do Sejmu użytkownicy Internetu na Litwie mogą zadać politykom pytania na interesujące ich tematy.

Filmowane wątki z nimi już od poniedziałku są publikowane w internetowym portalu nowości www.news.lt, administrowanym przez litewską spółkę technologii informacyjnych „Penki kontinentai”. Za pośrednictwem tego portalu mieszkańcy Litwy mogą zadawać politykom pytania z różnych dziedzin, których treść uprzednio przejrzysz administracja portalu.

Sędzia odmówił stanowiska szefa SBS

Sędzia Sądu Konstytucyjnego (SK) Jonas Prapiestis poprosił wczoraj prezydenta Valdas Adamkusa, aby nie umieszczał go na liście kandydatów na szefa Służby Badań Specjalnych (SBS).

Prapiestis powiedział, że to stanowisko „radykałnie zmieniłoby” jego plany. „Ta praca pozbawiłaby mnie możliwości wykładania na uniwersytecie, ponadto przerwałaby karierę sędziego” — powiedział Prapiestis. Kadencja Prapiestisa jako sędziego Sądu Konstytucyjnego wygaśnie 19 marca przyszłego roku. Kadencja sędziego SK nie może być prolongowana.

30 nowych samochodów

Służbom Ochrony Praw Dziecka samorządów Litwy wczoraj przekazano 30 nowych samochodów „Skoda Fabia Combi”.

Premier Algirdas Brazauskas, który uczestniczył w uroczystości przekazania samochodów, zaznaczył, że dotychczas więcej się mówiło o prawach dziecka niż robiło i dlatego w ub. roku rząd zatwierdził program doskonalenia pracy tej służby.

Zmarł człowiek ze sztucznym sercem

W Klinikach Santoryskich w Wilnie wczoraj zmarł Algimantas Molis, który przeżył 3 lata ze sztucznym sercem i nie doczekał się odpowiedniego dawcy serca.

Był on pacjentem, który najdłużej przeżył ze sztucznym sercem w Europie Wschodniej, informuje klinika. To serce przeszczepili mu litewscy chirurdzy.

Rolnicy uniknęli kary

Zgodnie z wyrokiem ogłoszonym wczoraj przez Kowieński Sąd Dzielnicowy, blokujący drogi rolnicy uniknęli kary pozbawienia wolności, aczkolwiek uznana została wina wielu z nich.

Sąd odrzucił skargę mistrza ultratriatlonu

Główny Sąd Administracyjny Litwy odrzucił skargę mistrza świata w ultratriatlonie Vidmantasa Urbonasa w związku z decyzją Głównej Komisji Wyborczej (GKW) niezarejestrowania go jako kandydata w wyborach do Sejmu.

Z udziałem 65 agencji zagranicznych

Jutro w Wilnie odbędzie się druga misja branży turystycznej „Buy Lithuania”, w której weźmie udział 65 agencji podróży z 19 krajów. BNS

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Walenty Dunowski (sport@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwileński.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Jan Sienkiewicz, Irena Smilginis, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter
Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajczkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajczkowska

Wydawca VŠ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Najwięcej głosów zdobyła Partia Pracy

Sympatie w procentach

Kilka tygodni przed wyborami sympatie u mieszkańców Litwy, jak świadczy sondaż, są po stronie Partii Pracy oraz koalicji socjaldemokratów i socjalliberałów.

Według danych sondażu przeprowadzonego przez spółkę badania opinii publicznej i rynku „Spinter tyrimai”, w wyborach do parlamentu Partia Pracy może liczyć na 26,9 proc. głosów wyborców, natomiast koalicja Brazauskasa i Paulauskasa „Za pracę dla Litwy” — 16,6 proc. głosów wyborców.

Kolejne miejsce zajmuje koalicja „Za porządek i sprawiedliwość” na czele z usuniętym prezydentem Ro-

landasem Paksasem, która podczas wyborów może zdobyć 8,1 proc. głosów.

Na czwartym miejscu jest kierowany przez Kazimierę Prunskienė Związek Partii Chłostwa i Nowej Demokracji, który może liczyć na 6,9 proc. głosów wyborców, na piątym — Związek Ojczyzny z 6,7 proc. głosów.

5,6 proc. głosów, zgodnie z sondażem uzyskałby Związek Liberalistów i Centrum.

5,3 proc. respondentów wskazało inne partie, a 11,2 proc. jeszcze nie podjęło decyzji, 10,1 proc. nie zamierza głosować, a 2,6 proc. nie odpowiedziało na pytanie. BNS

Łatwiej otrzymamy białoruskie wize. Amerykańskie też?

Z Litwy lżej do sąsiada i za ocean

(Dokończenie ze str. 1)

Przed przystąpieniem Litwy do UE te obustronne ulgi zostały zniesione i obecnie wize są potrzebne dla wszystkich obywateli Litwy.

USA: Z miejsca znieść nie można

Wysoki rangą dyplomata amerykański twierdzi, że Waszyngton już czyni starania w celu zniesienia wiz dla obywateli państw Europy Środkowej i Wschodniej — nowych członków Unii Europejskiej, w tym również Litwy.

„Nie możemy z miejsca znieść wize, ale usiłujemy usunąć każdą przeszkodę, aby nasi przyjaciele w Europie wiedzieli, iż chcemy, aby mogli przyjechać do USA” — powiedział w wywiadzie zastępca sekretarza stanu USA Richard Armitageas. Jest on drugą osobą w hierarchii dyplomatycznej po sekretarzu stanu Colinie Powellu.

„Poczyniliśmy postęp i dalej zmierzamy w tym kierunku. Mnie ta sprawa absorbuje. Wasi ludzie chcą odwiedzić nasz kraj i wiele robia, aby urzeczywistnić tę możliwość” — powiedział Armitageas.

Twierdzi on, że o zniesieniu reżimu wizowego wiele rozmawiał z przedstawicielami krajów podczas wrześniowej wizyty na Łotwie, Czechach, w Polsce i Słowacji.

Wezwanie „nieco cyniczne”

Było to pierwsze potwierdzenie tak wysokiego dygnitarza amerykańskiego, że administracja prezydenta George'a Busha jest skłonna do ustępstw w sprawie zniesienia reżimu wizowego dla mieszkańców Europy Wschodniej.

W połowie września kandydat na prezydenta Partii Demokratycznej USA John Kerry oświadczył, że w razie wygrania wyborów prezy-

Nowa ulga podatkowa

Ułatwi utrzymanie

Sejmowy Komitet Budżetu i Finansów zaaprobował propozycję zezwolenia rodzicom wychowującym dzieci-inwalidów skorzystania z ulgi podatkowej podczas płacenia składek do funduszy emerytalnych nie tylko własnych czy małżonka, ale też na rzecz dorosłych niezdolnych do pracy dzieci inwalidów.

Rodzice, mający niezdolne do pracy dzieci-inwalidów, nie mogą skorzystać z innych ulg podatkowych, ponieważ spółki ubezpieczeniowe niezdolnych do pracy inwalidów w trybie akumulacyjnego ubezpieczenia życia ubezpieczają na nieprzychylnych warunkach lub nie ubezpieczają całkowicie. BNS

denta w listopadzie zleci zrewidowanie programu rezygnacji z wiz dla większości państw UE. Kerry zaakcentował, że wschodnio- i środkowoeuropejskim sojusznikom USA, które przystąpiły do UE, należy „podać rękę”, zamiast odwracać się od nich. Armitageas takie wezwanie senatora USA Kerry'ego nazwał „nieco cynicznym”, ponieważ właśnie Kongres zatwierdził obowiązujący obecnie program rezygnacji z wiz. W ub. tygodniu ambasador Litwy w Waszyngtonie Vygaudas Ušackas na posiedzeniu społeczności litewskiej USA w stanie Arizona poprosił o wstawiennictwo wychodźstwa w sprawie bezwizowego reżimu dla Litwy.

Program rezygnacji z wiz (Visa Waiver Program-VWP) umożliwi obywatelom innych państw podróże turystyczne i biznesowe po Stanach Zjednoczonych na okres nie dłuższy niż 90 dni bez wize Stanów Zjednoczonych. BNS

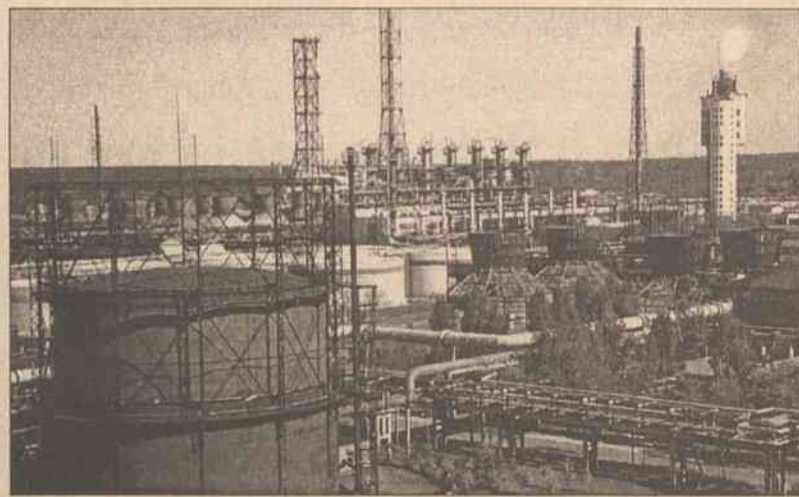
„Achema” musi podzielić biznes z „Gazpromem”

Ostatecznie nie uzgodniono

Nadzorowana przez szefa Konfederacji Przemysłowców Bronisłosa Lubysa jawnie fabryka nawozów „Achema” część swej przedsiębiorczości przekazuje rosyjskiemu koncernowi gazowemu „Gazprom”. Przedsiębiorstwo litewskie z „Gazpromem” będzie miało wspólne przedsiębiorstwo, które będzie zarządzało budowanym nowym oddziałem produkcji amoniaku „Achemy”. „Achema” dla budowy oddziału już założyła spółkę „Amitt”, dla której ma skierować inwestycje „Gazpromu”.

Akcje „Amitt” prawdopodobnie nabędzie bank „Gazprombank”, zarządzany przez rosyjski koncern. Szef „Achemy” Jonas Sirvydis potwierdził, że Rosjanom przypadnie część akcji „Amitt”, ale nie pakiet kontrolny. Akcje muszą być podzielone na równe części.

Rosjanie ubiegają się o kontrolny pakiet akcji „Amitt”, gdyż stanowisko „Gazpromu” polega na inwestowaniu tylko w te przedsiębiorstwa, nad którymi sprawuje kontrolę. A więc zanim nie ustalono jeszcze



„Achema” jest jedynym przedsiębiorstwem przemysłowym Litwy, otrzymującym gaz bezpośrednio z „Gazpromu”
Fot. ELTA

warunków sprzedaży akcji „Amitt”, prawdopodobnie nie będzie też podpisana długofalowa umowa o dostawach gazu. Według nieoficjalnych danych Rosjanie chcieliby zarządzać częścią akcji samej „Achemy”. Jak twierdzi szef „Achemy”, „Amitt” wraz z „Gazpromem” planują podpisanie umowy o dostawie gazu, która nie jest jeszcze dostatecznie uzgodniona.

Kapitał zakładowy „Amitt”

w tym roku wzrósł do 33,8 mln Lt. Największy akcjonariusz „Achemy” Lubys jest prezesem zarządu przedsiębiorstwa „Amitt”.

„Achema” jest jedynym przedsiębiorstwem przemysłowym Litwy, otrzymującym gaz bezpośrednio z „Gazpromu”. Kupuje go o 6 USD za 1000 m³ taniej niż inni importery — „Lietuvos dujos” i „Dujotekana”. BNS

Kolejna próba znowelizowania ordynacji wyborczej

Elity sejmowe nie chcą zmian

Wczoraj wieczorem Sejm zebrał się aż na dwa nadzwyczajne posiedzenia. Podczas pierwszego, jednogodzinnego, posiedzenia rozpatrywano kilka bieżących kwestii, m. in. nowelizację ustawy o funduszu gwarancyjnym, natomiast podczas drugiego — jedyną kwestię — nowelizację ordynacji wyborczej, mimo że kampania wyborcza zbliża się ku finałowi.

Wprowadzić inicjatorzy nowelizacji, głównie posłowie opozycyjnego klubu parlamentarnego liberałów i centrystów, nie żywili nadziei, że Sejm przyjmie nowelizację. Nawet gdyby przyjął, nie zdążyłaby ona wejść w życie przed wy-

borami 10 października, bo, jak podejrzewają, główny przeciwnik poprawki — marszałek Sejmu Artūras Paulauskas będzie zwlekał z jej podpisaniem.

Spór powstał o klasyfikację list partyjnych. Autorzy nowelizacji proponują, by zrezygnowano z rankingów partyjnych, możliwość zaś klasyfikacji list partyjnych pozostawiono jedynie wyborcom. Podobny system liczenia głosów (liczy się jedynie głosy wyborców, dzięki czemu mogą oni po swojemu korygować listy partyjne, faworyzując poszczególne jej kandydatów) obowiązuje w wyborach samorządowych oraz do Parlamentu Europejskiego. Tymczasem ordynacja wy-

borcza do Sejmu dodatkowo przewiduje klasyfikację partyjną. Oznacza to, że w zasadzie to partia układa listę i ustala szereg kandydatów, a głos wyborcy w rankingach praktycznie nie wiele znaczy. Pierwszy kandydat na liście ma najwyższy przelicznik głosów w rankingach wyborczych, natomiast ostatni — najniższy. W praktyce nawet nie duża liczba głosów w rankingach po pomnożeniu przez przelicznik staje się kilkadziesiąt razy większa, podczas gdy głosy rankingowe kandydata ostatniego na liście faktycznie się nie pomnażają. Inicjatorzy poprawki proponują, by zrezygnowano z tak skomplikowanego przeliczania głosów i stworzono możli-

wość wyborcom decydowania o tym kto ma być w pierwszych szeregach list wyborczych. Na marginesie mówiąc, właśnie większość zwolenników poprawki jest na dalszych pozycjach list partyjnych. Na czele list plasują się tymczasem ich oponenci. Pierwszej próby znowelizowania ordynacji wyborczej przed dwoma tygodniami podjęli się socjaldemokraci z koalicji rządzącej. Byli niezadowoleni, że znaleźli się daleko w tyle na liście koalicyjnej. Wtedy jednak Paulauskas odrzucił możliwość zwołania nadzwyczajnego posiedzenia, bo formalnie zabrakło kilku podpisów posłów pod postanowieniem o zwołaniu posiedzenia. Tym razem inicjatywę prze-

Koalicja
Brazauskasa
i Paulauskasa
"Za pracę dla Litwy!"

lista nr

6

Czesław Mickiewicz
na liście pod nr 70Artur Płokszt
na liście pod nr 84

Oplata ze specjalnego konta wyborczego kandydata na posła do Sejmu Republiki Litewskiej Czesława Mickiewicza.
Agitacja wyborcza (Zam. 424)

jęła opozycja. Mimo że szanse, by poprawka weszła w życie przed wyborami są nikłe, liberalcentryści twierdzą, że to już kwestia zasady. A jeden z autorów poprawki Gintaras Babravičius wnioskuje nawet, że spór o ordynację jest swoistym zmaganiem się elit parlamentarnych z szeregowymi posłami, mimo że w świetle prawa wszyscy posłowie są równi.

Stanisław Tarasiewicz

Rekordowe ceny oleju napędowego

Tendencje rynku

We wtorek wieczorem i wczoraj litewskie stacje paliwowe po raz kolejny podniosły detaliczne ceny paliw, a olej napędowy pobił rekordy wszech czasów.

Wczoraj rano w drugiej co do wielkości sieci „Statoil” litr benzyny podrożał do 2,77 Lt, oleju napędowego — do 2,62 Lt. Cena gazu ciekłego wzrosła o 2 centy — do 1,40 Lt.

Największa na Litwie sieć paliwowa „LUKoil” cenę oleju napędowego podniosła do 2,59 Lt za

litr we wtorek wieczorem, a w środę rano najpopularniejsza benzyna marki 95 na stacjach paliwowych „LUKoil” kosztowała 2,74 Lt.

„Ostatnio rekordowo wzrosły światowe ceny ropy, a jednocześnie ceny jej dostawców na Litwie” — informuje kierowniczka handlu detalicznego „Lietuva Statoil” Daiva Jokšienė.

Podrożenie w tym tygodniu paliwa przewidywali kierownicy sieci paliwowych z uwagi na tendencje rynku hurtowego.

BNS

„Premiera” dorobku skazanych

Twórczość za kratami

(Dokończenie ze str. 1)

W pierwszym kwartale br. przy zakładach karnych kraju działało osiem państwowych przedsiębiorstw wytwórczych. Po niedawnej reorganizacji pozostało pięć — w Prawieniszkach oraz Wilnie. W ciągu ośmiu miesięcy br. było tu zatrudnionych około 2 tysiące osadzonych, 34 procent ogółu skazanych.

Dla tych, którzy chcą zarobić

Walentina Woroniecka, główna księgowa przedsiębiorstwa wytwórczego przy Zakładzie Karnym nr 1 w Wilnie, powiedziała „Kurierowi”, że udział w pierwszej tego rodzaju wystawie biorą, gdyż mają się czym poszczycić — wytwarzane tu meble cieszą się ogromnym popytem, przedsiębiorstwo ma sporo zamówień. Na razie swoją produkcję realizują jedynie na Litwie, ale i tak nie mogą nadążyć, gdyż chętnych — zarówno organizacji, placówek, jak też poszczególnych nabywców — jest sporo.

Dla osób skazanych taka praca jest nie tylko doskonałą terapią, ale też źródłem zarobku. Można zarobić powyżej 300 litów miesięcznie, wystarczy tylko chcieć. Pieniądze są przelewane na konto, właściciel karty płatniczej może w dowolnej chwili z nich korzystać — na miejscu, w czynnym w zakładzie sklepie kupować żywność. Dlatego też ci, którzy nie otrzymują od krewnych czy znajomych paczek żywnościowych, chętnie korzystają z szansy zarobku, który zaraz po wyjściu na wolność można pobrać w gotówce.

Lepiej... leniuchować

Zdawałoby się, że każdy więzień marzy o takim zarobku. Jednakże jak powiedziała Aremida Meliauskienė, kierowniczka oddziału produkcyjnego przy zakładzie karnym dla kobiet w Poniewieżu, niestety, z każdym rokiem coraz mniej osadzonych rwie się do pracy. Wszystko za sprawą polepszających się warunków, wyżywienia, jakie zapewnia państwo dla



Szachy z Prawieniszek to prawdziwe dzieło sztuki snycerskiej. Zastępca dyrektora przedsiębiorstwa przy Prawieniskim Zakładzie Poprawczym nr 1 Jonas Raudeliūnas (od prawej) mówi, że właśnie u nich można zamówić piękne meble oraz upominki

Fot. Marian Paluszkiwicz

więźniów. Wielu zadaje sobie pytanie: po co pracować... Tym niemniej oferta w tym zakładzie jest szeroka. To — pościel, ubranie dla personelu medycznego, pracowników placówek żywienia zbiorowego. Produkcję realizują na Litwie, podczas wystawy zamierzają nawiązać nowe kontakty.

Dzień pracy w takich przedsiębiorstwach trwa, podobnie jak na wolności, od godziny 8.00 do 17.00, z przerwą na obiad. Niektóre wyroby, wykonane bardziej z potrzeby serca, powstają poza godzinami pracy.

Siodła z Prawieniszek we Francji

Jak wspomnieliśmy wyżej, wiele eksponowanych na wystawie wyrobów wędruje za granicę. Niemcy bardzo chętnie kupują stoły i drewniane tace, które często można zobaczyć w wielu piwiarniach w tym kraju. Do Niemiec eksportowane są także drewniane domki dla ptaków, które są nie tylko ładne i wyglądają estetycznie, ale też, jak żartują mieszkańcy tego kraju, są bardzo

lubiane przez ptaki, tak samo zresztą jak i klatki dla królików.

Niemcy bynajmniej nie są jedynymi nabywcami powstałej za kratami produkcji. Np. Holendrzy zamówili w Prawieniszkach domki dla ptaków, nietypowe, bo z betonu i wiór trocinowych.

Tymczasem do Francji wędrują bardzo jakościowe siodła.

To bynajmniej nie jest pełny wykaz wyrobów oraz odbiorców zagranicznych. Listę można uzupełnić również o Polskę, Szwecję, Rosję, Estonię, Białoruś i inne kraje. W ubiegłym roku więzienne przedsiębiorstwa wyeksportowały wyroby na ogólną sumę 2,3 mln litów, w ciągu ośmiu miesięcy br. wytworzono i zrealizowano produkcję na sumę ponad 16 mln litów.

Wyroby prezentowane w stołecznym Pałacu MSW są naprawdę bardzo różnorodne i warte obejrzenia, tym bardziej, że wstęp na wystawę jest wolny. Zresztą — nie tylko obejrzenia, bo wybrać z tej różnorodności można również coś dla siebie.

Helena Gładkowska

APEL

Niedawna tragedia w Biesłanie (Północna Osetia) poruszyła nie tylko Rosję, lecz także cały świat, w tym Litwę. Gdy uzbrojeni w karabiny maszynowe i materiały wybuchowe terroryści chowają się za plecami „żywych tarcz”, gdy strzelają do dzieci, ich nauczycieli i rodziców — nie możemy pozostać obojętni! Dlatego, jako inicjatorzy i organizatorzy Wileńskiej Karnawałowej Akcji Charytatywnej „Darujmy uśmiechy”, której celem jest niesienie pomocy osobom potrzebującym na Wileńszczyźnie, uważamy, iż mamy nie tylko moralne prawo, lecz także moralny obowiązek ogłosić:

Wileńską Akcję Charytatywną „Biesłan 2004”

Apelujemy do szkół, uczniów, nauczycieli, rodziców, wszystkich ludzi dobrej woli na Wileńszczyźnie o wyrażenie solidarności z ofiarami tragedii w Biesłanie i o pomoc finansową dla ofiar krwawych zająć 3 września 2004. Apelujemy o przeprowadzenie kwest (zbiórek pieniędzy) w Waszych instytucjach, miejscowościach, parafiach, osiedlach, wsiach i miasteczkach, ale przede wszystkim w szkołach polskich, które zawsze były i są ośrodkami aktywności społecznej Polaków na Litwie. Pokażmy światu, iż Wileńszczyzna — to nadal ziemia ludzi otwartych na potrzeby innych. Dziś dzieci z Biesłanu potrzebują naszej pomocy!

W dniu 3 października 2004 roku, dokładnie w miesiąc od tragicznych wydarzeń, zapraszamy wszystkich na godzinę 13.00 do kościoła pod wezwaniem św. Jana Bosko w Lazdynai na Mszę św. Po mszy odbędzie się koncert kameralny oraz podsumowanie wyników kwest. Szkoły i osoby prywatne będą mogły przekazać zebrane kwoty pieniężne organizatorom Akcji, którzy zobowiązują się je przekazać bezpośrednio potrzebującym z Biesłanu. Wszyscy ofiarodawcy będą też mogli wpisać swoje kondolencje do Księgi Pamięci i Solidarności Ludzi Ziemi Wileńskiej z ofiarami tragedii, która za pośrednictwem Ambasady Federacji Rosyjskiej na Litwie zostanie przekazana do Osetii.

Komitet Społeczny Wileńskiej Karnawałowej Akcji Charytatywnej „Darujmy uśmiechy”
Kontakt telefoniczny: 868687200

Andrzej Łakis, Krystyna Łakis, Zofia Matarewicz, Aleksander Radczenko, Antoni Radczenko, Stanisław Tarasiewicz, Zdzisław Tryk

Uwolnione wolontariuszki opowiadają o niewoli

Wróciły z cukierkami porywaczy

(Dokończenie ze str. 1)

Na łamach mediów drukowanych trwa dyskusja, czy za wolontariuszki zapłacono okup.

Komentator dziennika „Corriere della Sera” napisał w artykule wstępnym, zamieszczonym tuż obok dużego zdjęcia uśmiechniętych wolontariuszek, że dawno we Włoszech nie panował nastrój tak prawdziwej i spontanicznej radości. Podkreśla, że Italia wyszła z tego kryzysu, nie zmieniając swej polityki wobec Iraku. Gazeta przyjmuje zarazem za pewnik, że wolontariuszki odzyskały

wolność dzięki okupowi w wysokości miliona dolarów. Według publicysty mediolańskiego dziennika, rząd oraz służby specjalne rozwiązały kryzys, demonstrując „inteligentną stanowczość” i unikając pompacyjności. „Pracowano w ciszy, z dyskrecją i z umiarem” — podkreślił komentator „Corriere della Sera” i dodał, że taka praca wywiadu nie byłaby możliwa w atmosferze irytacji i zdenerwowania, a tej udało się zapobiec dzięki dojrzałości całej klasy politycznej.

„Stał się cud: narodziło się po-

czucie solidarności, wszystkie partie zrezygnowały z prób wyciągania korzyści z dramatu. Zawieszono klótnie polityczne w sprawie Iraku” — napisał Stefano Folli w „Corriere della Sera” i wyraził radość, że uniknięto absurdu w tej sytuacji scenariusza, jakim byłoby doprowadzenie do rozdarcia narodu w obliczu żądania wycofania wojsk z Iraku. „Corriere della Sera”, powołując się na wiadomości służb wywiadowczych, informuje o kolejnych etapach, które doprowadziły do szczęśliwego zakończenia dramatu. We-

dług tych źródeł, kluczowe wydarzenia rozegrały się w zeszły weekend. Wywiad otrzymał w sobotę potwierdzenie, że kobiety żyją, a dzień później napłynęło od terrorystów żądanie okupu wysokości miliona dolarów.

Kolejnej prowokacji dopuścił się prawicowy dziennik „Libero”, który jako jedyny przed tygodniem uwiarylił w przekazany wówczas komunikat terrorystów o śmierci ochotniczek i pisał z goryczą, że nikt nie przyjmuje tego do wiadomości, by nie dręczyć sumienia.

Nowe nagranie

Apel do Blaira

Arabska telewizja Al-Dżazira nadała wczoraj nowe nagranie wideo, na którym wprowadzony w Irak Brytyjczyk Kenneth Bigley apeluje do premiera Tony'ego Blaira o spełnienie żądań porywaczy.

Bigley, zamknięty w żelaznej klatce i ubrany w pomarańczowy kombinezon, mówi, że porywacze nie chcą go zabić i prosi Blaira o spowodowanie uwolnienia kobiet z więzień irackich. Według Al-Dżaziry, zakładnik oskarża też brytyjskiego premiera o ignorowanie jego losu i o „kłamstwa”.

62-letniego inżyniera Kennetha Bigleya wprowadziło 16 września w Bagdadzie, wraz z dwoma Amerykanami, ugrupowanie „Tawhid wa Dżihad” jordańskiego terrorysty Abu Musaba al-Zarkawiego. Obu Amerykanom ścięto głowy. Porywacze domagają się uwolnienia kobiet więzionych w Iraku.

Eksplozja na piętrze

Ładunek w stolicy

Przyczyną eksplozji w biurowcu firmy Kolmex na rogu ulic Grzybowskiej i Towarowej (warszawska Wola) był ładunek wybuchowy — poinformował rzecznik komendanta stołecznego Mariusz Sokołowski. Ładunek był pozostawiony przed wejściem do jednego z biur, znajdujących się na siódmym piętrze budynku.

Do eksplozji doszło wczoraj po południu. Ze względów bezpieczeństwa teren wokół biurowca został otoczony przez policjantów. Według relacji strażaków, na piętrze (ostatnim, siódmym), na którym doszło do wybuchu, znajdowały się biura i sale konferencyjne. Podczas akcji ewakuacji ratownicy mieli pewne problemy z wydostaniem ludzi z piątego piętra budynku. Drzwi bowiem można było otworzyć tylko przy pomocy specjalnych kart zbliżeniowych. Poszkodowana została tylko jedna osoba — mężczyzna, którego przewieziono do szpitala.

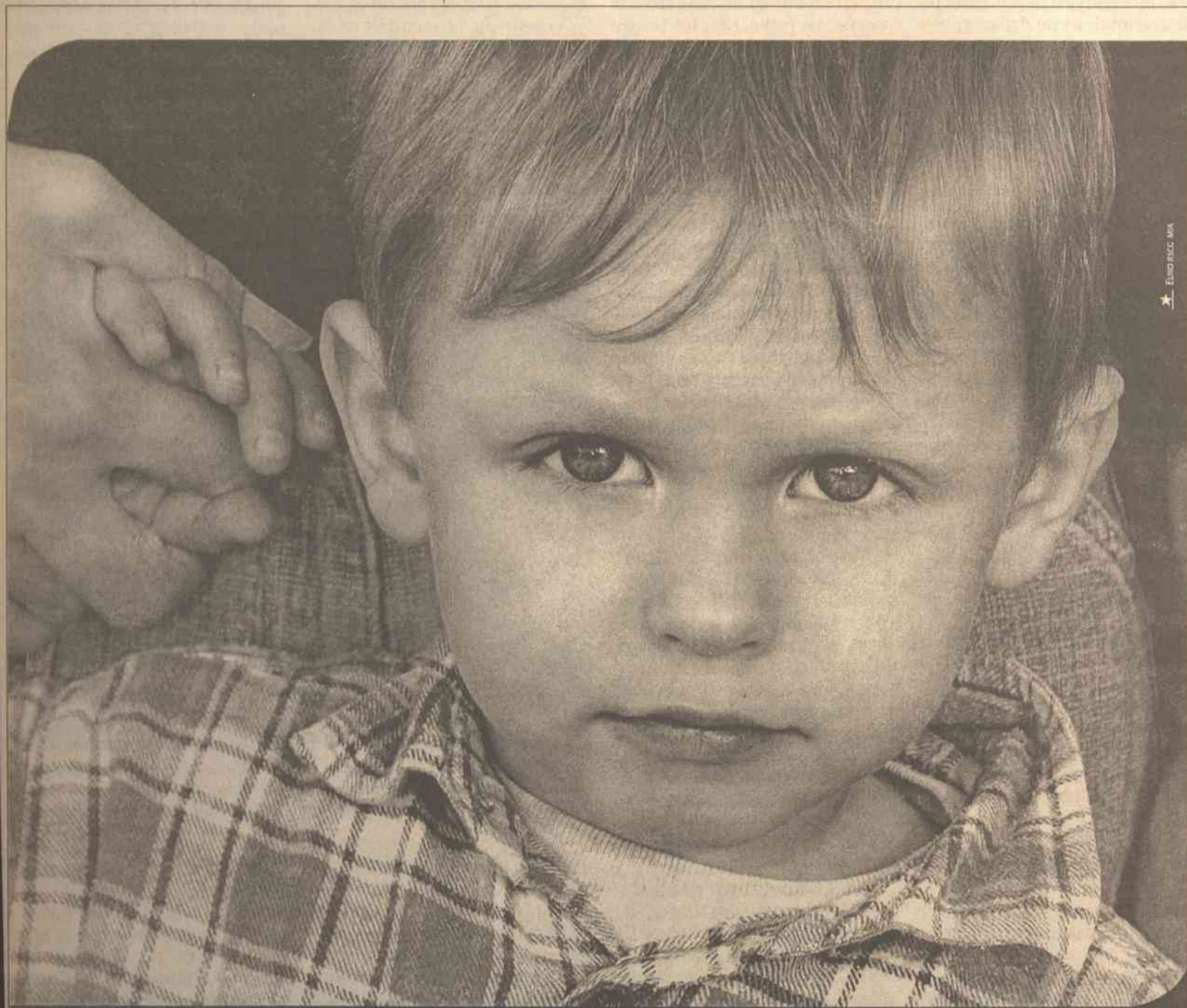
Udaremniono sprzedaż

Pluton do broni?

Sily bezpieczeństwa w Kirgistanie poinformowały wczoraj o zatrzymaniu mężczyzny, który próbował sprzedać na czarnym rynku pluton, mogący posłużyć do skonstruowania bomby atomowej.

O zatrzymanym wiadomo jedynie, że ma obywatelstwo kirgiskie. Reuter pisze, że eksperci w Moskwie przypuszczają, iż pluton pochodzi z Rosji.

Śledztwo koncentruje się obecnie na ustaleniu tożsamości potencjalnych nabywców, a także pochodzenia plutonu 239. Ten izotop plutonu jest wykorzystywany do budowy broni atomowej. Skonfiskowany zatrzymanemu mężczyźnie pluton był zapakowany w 60 „ampuł”.



Zapewnimy Waszą przyszłość



A. Brazauskas ir A. Paulauskas koalicija
UŽ DARBĄ LIETUVAI!

6

Lista nr

Kradzieże – plagą Wileńszczyzny

Prawdziwa napaść

28 września Komisariat Policji Rejonu Wileńskiego otrzymał 9 zawiadomień: pięć o kradzieżach oraz jedną o pożarze. Znalaziono zwłoki 3 osób. Ogłoszono poszukiwania jednej osoby, poszukiwania jednej osoby przetrwano. Znalaziono dwa uprowadzone samochody.

W dniach 27-28 września na terenie zujuńskiej żwirowni, z samochodu Renault, należącego do UAB „Šimtas aukštų” skradziono 3 szlifierki, aparat spawalniczy, radio, około 40 l oleju napędowego oraz inne rzeczy. Straty — 9 437 litów.

W dniach 26-28 bieżącego mie-

siąca z garażu A. I. w Niemenczynie, po wyważeniu drzwi, skradziono około 380 glazurowanych płytek, świder elektryczny i inne rzeczy. Straty oszacowano na 1 600 litów.

W Pogirach z mieszkania M. T. (1971 r. ur.) przy użyciu wytrychu, złodzieje wynieśli 2 telewizory, odtworzący wideo i inne rzeczy. Straty — 3 250 litów.

29 września około godz. 2.20 na ul. Vilniaus w Niemenczynie płonął samochód Mazda 626, należąca do S. P. (1960 r. ur.). Ogień uszkodził przednią część auta. Przyczyny pożaru i straty się ustala.

I. S.

Samorząd Kowna troszczy się o policję

Nowe przyrządy i auta



Jak powiedział mer miasta Arvydas Garbaravičius, samorząd stara się wspierać dziedziny, którym najbardziej brakuje pieniędzy. Fot. Marian Paluszkiwicz

Już od kilku dni kowieńscy funkcjonariusze mogą się szczycić nowoczesnymi, połączonymi z systemem komputerowym, alkomatami. 5 aparatów o ogólnej wartości ok. 40 000 litów otrzymali od samorządu kowieńskiego.

Każdy terytorialny komisariat policji m. Kowna otrzymał po jednym alkomacie. Użyje się ich nie tylko do pomiaru poziomu alkoholu we krwi kierowców, ale również osób zakłócających porządek publiczny. Jak powiedział mer miasta Arvydas Garbaravičius, samorząd

stara się wspierać dziedziny, którym najbardziej brakuje pieniędzy. Samorząd kowieński postanowił również wynająć 20 nowych patrolowych wozów policyjnych. Obecnie zbliża się ku końcowi przetarg i nowe auta trafią do komisariatów jeszcze tej jesieni. Samochody wynajmie się na 3 lata, cena wynajmu jednego nie przekroczy 1 400 litów miesięcznie. Na paliwo samorząd zamierza przeznaczyć 800 000 litów na rok. Wygląda na to, że Vytautas Grigaravičius nieźle wypromował Kowno poprzez swoje słynne oświadczenia.

Ukraińiec popełnił samobójstwo w Wilnie

Zabił się w kabinie

Na parkingu samochodowym przy ul. Verkių w Wilnie, we wtorek wieczorem znaleziono zwłoki kierowcy dalekich rejsów, który popełnił samobójstwo.

48-letni Ukraińiec A. S. odebrał sobie życie w kabinie samochodu ciężarowego DAF, którym jeździł. Ciężarówka stała na parkingu, na

którym zwykle zatrzymują się na noc kierowcy dalekich rejsów. Na ciele mężczyzny widniało mnóstwo ran ciętych oraz klutych. Chociaż policja nie znalazła listu pożegnania, funkcjonariusze nie wątpią, że było to samobójstwo. Wczoraj policjanci poinformowali o zdarzeniu ambasadę Ukrainy i nawiązali kontakt z bliskimi zmarłego.

Naboje... wpadły do walizki

Niemile zaskoczony obywatel

Na Lotnisku Wileńskim zatrzymano obywatela Litwy N. M., w bagażu którego znaleziono dziewięć przedmiotów przypominających naboje. Litwina i amunicję przekazano Kryminalnej Służbie Celnej.

Obecnie bada się, czy zatrzyma-

ne rzeczy to naprawę naboje. Wszczęto śledztwo wstępne. Zatrzymany, posiadający zezwolenie na broń, zapewniał, że naboje do jego bagażu trafiły przypadkowo, po prostu wpadły do walizki! Po przesłuchaniu obywatela zwolniono. Grozi mu odpowiedzialność administracyjna.

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przystępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Stronę na podstawie inf. wł. i doniesień BNS przygotowała Irena Smilginis

Kronika
kryminalnaProsektorium —
po raz drugi

W Wilnie do pomieszczenia administracji Państwowego Centrum Patologii wdarli się złodzieje i w ciągu mniej więcej minuty wynieśli komputer. Przystępstwa dokonano późnym wieczorem we wtorek. Do pomieszczenia przy ul. Baublio przestępca dostali się po drabinie. Wyjęli ramę okienną w gabinecie na 2 piętrze, weszli do wnętrza i skradli komputer o wartości 3 000 litów. Mniej więcej półtorej minuty po tym jak zadziałał system alarmowy, na miejsce wypadku przybyli pracownicy ochrony, jednak złodziei już nie było ani śladu. Kynolodzy z psami wysledzili przestępców do Zielonych Jezior, tam ślady się urywały. W ciągu ostatniego miesiąca pomieszczenie prosekatorium zostało okradzione już po raz drugi. Poprzednim razem skradziono komputer i monitor.

Podpalono trzy auta

W Wilkomierzu we wtorek wieczorem paliły się trzy samochody. Funkcjonariusze przypuszczają, że zostały podpalone. Zawiadomienie o pożarze na ul. Jaunimo strażacy otrzymali około godz. 20.40. W płomieniach stały Citroen, należąca do Pranasa Liutkevičiusa, Mercedes Benz Rimantasa Kadelskisa oraz mikrobus VW, należąca do spółki „Gerasskonis”. Uszkodzeniu uległy wnętrza wszystkich trzech aut, popękały szyby.

Smacznego!

W Hiszpanii zatrzymano trzech obywateli Litwy, którzy mieli przy sobie sfałszowane pieniądze. Po tym jak zostali przewiezieni na posterunek policji, będąca wśród nich kobieta wyciągnęła z bielizny kilka banknotów sfałszowanych euro i połknęła je.

Z centrum handlowego w mieście Santandero w Hiszpanii Północnej zawiadomiono policję, że kobieta próbuje się rozliczyć fałszywym banknotem o nominale 100 euro. Ujęto trzech Litwinów, odpowiadających opisowi sprzedawców. Funkcjonariusze skonfiskowali 12 fałszywych banknotów, odwieźli podejrzanych na posterunek i przeprowadzili rewizję osobistą. W jej trakcie Litwinka wydobyla jeszcze trochę pieniędzy i zjadła. Ustalono, że w jednym ze sklepów nasi rodacy za fałszywe pieniądze nabyli ubrania. Podobnych „poszkodowanych” sklepów może być więcej.

Ostatnie pieniądze

W Kłajpedzie oszust telefoniczny wyłudził od 81-letniej mieszkanki 2 000 litów, potrzebnych jakoby na uratowanie jej syna Antanasa. Aferzysta żądał 4 000, ale starszka oddała wszystkie swoje oszczędności. Dopiero następnego dnia, we wtorek, zrozumiała, że padła ofiarą przestępcy.

Piękny zakątek kultury

Donelaitisa pilnuje milicja

Władze miasta Gusiewa w obwodzie kaliningradzkim zleciły milicji ochronę pomnika Kristijonasowi Donelaitisowi, pierwszemu pisarzowi litewskiemu.

Do podjęcia takiego kroku zmusił incydent, który miał miejsce w niedzielę w nocy. Wkrótce po odsłonięciu pomnika, nieznanymi wandalami ochlapali go farbą. Śledztwo w tej sprawie prowadzi lokalna milicja. Attache kulturalny Litewskiego Konsulatu Generalnego Arvydas Juozaitis poinformował,

że wkrótce, zgodnie ze wskazówkami miejscowej administracji, pomnik zostanie wymyty, a prasa wyraziła ubolewanie z powodu aktu wandalizmu.

Największa gazeta obwodowa „Kaliningradskaja prawda” entuzjastycznie opisała uroczystość odsłonięcia pomnika, wyraziła zadowolenie, że w Gusiewie powstał kolejny pięknie upiękuszony zakątek kultury. W ub. sobotę koło pomnika już fotografowały się orszaki weselne.

Zginęli ojciec i syn

Uwięzieni w aucie



Uderzenie było czołowe i Mazda wgniotła się

Fot. ELTA

Wczoraj w rejonie kowieńskim w wypadku drogowym zginęli ojciec i syn: 67-letni Stasys Baranauskas i 40-letni Algirdas Baranauskas.

Jadący Mazdą 626 ojciec i syn ponieśli śmierć na skutek zderzenia samochodu z Mercedesem, który jechał przeciwnym pasem ruchu drogowego. 21-letni Artūras

Gasparovič — kierowca Mercedesa — doznał tylko obrażeń ciała, ponieważ uratowała go poduszka powietrzna. Uderzenie było czołowe i Mazda wgniotła się. Ojciec i syn byli uwięzieni w aucie. Gdy przybyli strażacy, oboje już nie żyli. Ciała wydobyto dopiero po rozcięciu dachu auta. Przyczyny wypadku ustala się.

Noże, narkotyki, pieniądze...

Zaopatrzeni więźniowie

W bieżącym roku podczas rewizji w więzieniach estońskich znaleziono ponad 300 klujących i tnących przedmiotów oraz 700 telefonów komórkowych.

W sierpniu skonfiskowano 45 ostrych przedmiotów, a w ciągu ostatnich 8 miesięcy — 311. Znalaziono również i zabrano więźniom

41 g narkotyków, 14 strzykawek i 1,5 litra alkoholu. W ubiegłym miesiącu u skazanych znaleziono 97 telefonów komórkowych, w okresie zaś od stycznia do sierpnia — ponad 700. Oprócz tego odbywający karę Estończycy mieli przy sobie ogółem ponad 12 000 kron (2 400 litów) oraz innej waluty.

5-lecie pracy pedagogicznej Stefanii Kuźmo

Człowiek dla ludzi

Ostatnie tendencje edukacyjne na całym świecie sprawiają, że powstają nowe dyscypliny, rośnie liczba szkół i nauczycieli. Niestety, praktyka życia wskazuje, że tylko skromną część tych nauczycieli można pewnością nazwać pedagogami z prawdziwego zdarzenia.

Miałam szczęście poznać taką osobę, jaką jest pani Stefania Kuźmo. Pani Stefania była moją wychowawczynią i nauczycielką geografii w Szkole Podstawowej na Lipówce w Wilnie. Na lekcjach geografii oglądaliśmy świat przez jej pryzmat. Cudowne opowieści krajach, obyczajach i tradycjach chętnie do nauki każdego z nas. Bardziej niż jakiegokolwiek najbardziej podjęty podręcznik. Mapa w naszych oczach — jak ulubiona książka — poznaliśmy ją na pamięć. Ponownie czytamy, by odnaleźć coś nowego dla siebie. Pani Stefania posiada doskonałą wiedzę swego przedmiotu nie tylko ze źródeł książkowych, ale i z własnych wirtuozyjnych podróży po świecie. Panią zwiędzaliśmy okolice Wileńszczyzny i zbieraliśmy materiał do szkolnego mu-

zeum, którym od wielu lat kieruje.

Moja wychowawczyni — to człowiek pracowity i pomysłowy. Jej śmiały krok w odrodzeniu polskiej szkoły na Lipówce zaowocował pomyslnie. Wielu uważało, że są to nierealne plany, ale starania i praca, często w bardzo trudnych warunkach, dały wynik — ta historyczna placówka oświatowa została odrodzona i pomyslnie działa.

Nauczycielka zapoznała nas z historią Wilna: liczne wycieczki, zwiedzania muzeum, spotkania ze znanymi ludźmi. Nasza pani pokazała nam najznakomitsze miejsca w Polsce: Gdańsk, Kraków, Warszawa, Malbork i wiele innych. Mile wspominam organizowane przez panią Stefanię wyjazdy na kolonie do Szkoły Sióstr Felicjanek nr 28 w Warszawie, gdzie odpoczywaliśmy i występowaliśmy. Zapraszano nas tam ponownie co lato. Założony i prowadzony przez nią zespół folkloru polskiego „Ziarenko”, do którego należała cała nasza klasa, występował na Wileńszczyźnie i w Polsce. Poznaliśmy tradycje ludowe, pieśni patriotyczne oraz folklorystyczne. Pani Stefania troszczyła się o wszystko: odpo-

wiednie stroje, repertuar, wyjazdy dla nas — jakby dla niej nie istniał limit czasu i sił. Wkrótce po założeniu zespołu pani Stefania zaangażowała choreografa. Zrozumiałam, że polski taniec ludowy — to moja pasja. Już od czterech lat tańczę w polskim zespole pieśni i tańca „Wilia”.

Często widzę ją z mężem, panem Ryszardem Kuźmo, w Domu Kultury Polskiej, gdzie pracuje społecznie. Podziwiam, skąd ma tyle energii i chęci, przecież często w swojej pracy i w życiu miała tyle trudności — znam to ze szkoły. Jej postawa społeczna jest przykładem prawdziwego nauczyciela i wychowawcy. Przykłady z jej postępowania i życia są dla nas pomocne na dalszej drodze życiowej.

Z okazji 45-lecia pracy pedagogicznej życzymy Pani Stefanii jak najwięcej zdrowia, dalszej pomyslniej pracy wychowawczej, aby jej duże doświadczenie życiowe i pedagogiczne służyło dzieciom polskim i było przykładem dla młodszej generacji nauczycieli.

Leila Abasowa
studentka II roku wydziału
ekonomiki i zarządzania WUTG



„Miałam szczęście poznać taką osobę, jaką jest pani Stefania Kuźmo” — stwierdziła autorka tekstu
Fot. archiwum

zy pytania do nowo mianowanych dyrektorów szkół polskich

Rozważania niekonwencjonalne

W przededniu Dnia Nauczyciela postanowiliśmy zapoznać naszych Czytelników z nowo mianowanymi dyrektorami szkół średnich rejonu wileńskiego. Zdajemy sobie sprawę, że nie tylko dyrektor tworzy wizerunek szkoły i że do czasu objęcia przez tych pedagogów stanowiska kierowniczego szkoła prosperowała, osiągała być może niezłe wyniki, jednak okazanie nam innych względów nowo mianowanym kierownikom jest w przededniu święta pedagogów uzasadnione.

Przedstawiamy więc Zbigniewa Maciejewskiego, dyrektora Niemieckiej Szkoły Średniej, Walerię Orszewską, dyrektorkę Wileńskiej Szkoły Średniej oraz Wiesławę Wojnicz, dyrektorkę Bezdańskiej Szkoły Średniej im. J. Słowackiego.

Poprosiliśmy o odpowiedź na trzy pytania:

1. Jaka była Pani (Pana) droga pedagogiczna przed objęciem stanowiska dyrektora?
2. Co dziś stanowi oblicze szkoły, jakie problemy ją nurtują?
3. Jaką perspektywę widzi dyrektor dla szkoły, którą kieruje?

Zbigniew Maciejewski — chemik, poeta, pedagog

1. Po ukończeniu wydziału chemicznego na Uniwersytecie Wileńskim, pracowałem przez rok w Wileńskiej Szkole Średniej nr 12 w Bołtu w charakterze nauczyciela chemii. Jednak pociągała mnie bardzo seria teatralna, toteż postanowiłem wstąpić do ówczesnego Konserwatorium Litewskiego, dziś Akademii Muzycznej. Nie miałem szczęścia, nie dostałem się. Widocznie drużyna — poetycka, mnie męczyła, a nie, gdyż droga mnie zawiodła do redakcji ówczesnego „Czerwonego Złotaru”. Tutaj mogłem nie tylko zajmować się pracą reporterską, ale i pisać wiersze, uczęszczałem do Wileńskiego Zespołu Dramatycznego przy Wileńskim Klubie Medycznym. Zresztą do tego zespołu przyszedłem gdy miałem 16 lat. Wraz z nim byłem też gazetowym „Mam z bijakiem za pasem”.

Jednak prawdziwe swoje miejsce znalazłem w pracy pedagogicznej. Po 15 latach przyszedłem do „syrolówki”, szkoły, którą ukończyłem gdy była nr 19. Ponad rok byłem czasowo pełniącym obowiązki

wicedyrektora, na okres urlopu macierzyńskiego koleżanki.

Nie ukrywam, że praca kierownicza sprawiała mi wiele satysfakcji. Toteż postanowiłem się dokształcić, „zaliczyłem” specjalizację zarządzania oświatą na Uniwersytecie Pedagogicznym. A gdy powstał wakat dyrektora w Niemieckiej Szkole Średniej, postanowiłem stanąć do konkursu. Nie żałuję, że podjąłem się tej pracy.

2. Szkoła nasza jest trójjęzyczna. Jest to swoisty fenomen w rejonie, gdzie takich szkół jest bardzo niewiele. To, że byłem przez wiele lat nauczycielem, pozwala mi lepiej zrozumieć codzienną pracę nauczyciela. Moje credo dyrektorskie — nie wywyższać się nad zespołem, ale starać się razem rozwiązywać wszystkie problemy. Zdaję sobie sprawę, że szkoła trójjęzyczna może czasem stworzyć pewne przesłanki do sytuacji konfliktowych. Toteż uważam, że muszę być w podejmowaniu decyzji bardzo rozważny. Uważam też, że wszelkie sytuacje trudne da się rozwiązać tylko po-

przez wspólne rozmowy. Tak też robimy.

W szkole mamy 525 uczniów, 250 w klasach polskich, 220 — w litewskich i 50 w rosyjskich. Rosyjskie są tylko od 7 klasy, toteż za pięć lat w ogóle widocznie pionu rosyjskiego nie będzie. Ale na razie jest i uczniowie muszą ukończyć szkołę w tym języku, w którym uczyli się przez wiele lat. Problem polega na tym, że od tego roku klasy profilowane muszą liczyć co najmniej 15 uczniów. Takie jest nieoczekiwane zarządzenie rządu republiki. Nasza szkoła i jeszcze kilka szkół rejonu, które znalazły się w podobnej sytuacji, jeśli chodzi o klasy rosyjskie, gdzie nie ma tej wymaganej piętnastki, nadal prowadzi profilowanie w tych klasach, a wydział oświaty rejonu to zatwierdził. Chciałbym, by nasi nauczyciele mogli wyklądać co najmniej w dwóch, a nawet w trzech językach, co zresztą niektórzy już robią. Oznacza to, że pedagodzy nie muszą dorabiać jako drugorzędni, a lekcji mają wystarczająco w naszej szkole.



„Prawdziwe swoje miejsce odnalazłem w pracy pedagogicznej” — zwierza się dyrektor szkoły Zbigniew Maciejewski
Fot. Marian Paluszkiewicz

3. Nasi absolwenci dobrze składają egzaminy maturalne, dostają się na studia nie gorzej od innych, mamy doskonałych pedagogów, więc szkoła ma dobrą perspektywę. Miasto od nas leży w zasięgu ręki, a bardzo możliwe, że Niemiec zostanie przyłączony do Wilna, więc kto wie, szkoła może być miejską.

Marzy mi się szkoła odnowiona, z nowymi oknami, z nowym linoleum, z komputerami nowszej generacji.

Marzy mi się szkoła, w której wszystkie dzieci uczą się w języku ojczystym — Polak po polsku, Li-

twin po litewsku, Rosjanin po rosyjsku. Bo w przeciwnym przypadku, gdy rodzice posyłają do klas z językiem wykładowym innym niż sami rozmawiają, gdyż kierują się chwilową koniunkturą, jak to kiedyś było w stosunku do klas rosyjskich, wychowamy inwalidów narodowościowych, którzy to w przyszłości mogą się wstydzić nawet matki i ojca. Te moje osobiste rozważania wcale nie wpływają na stosunek do tych, którzy podjęli inną decyzję. Szanuję każdy wybór rodziców i ich dzieci.

Krystyna Adamowicz

Trzy pytania do nowo mianowanych dyrektorów szkół polskich

Waleria Orszewska — tej ziemi od urodzenia przypisana

1. Rodem jestem z Korwia, podobnie jak mój mąż, ukończyłam polską szkołę w Mejszagole. Potem, zresztą jak większość pedagogów szkół Wileńszczyzny, ukończyłam w Wileńskim Instytucie Pedagogicznym polonistykę z dodatkową specjalnością historyka. Pierwszą moją pracę jako nauczycielka historii podjęłam w szkole bukiskiej. Pracowałam tam od roku 1980. Po dwunastu latach przyszedłam do szkoły w Awieżeniach, w której pracuję do dziś. Tutaj również wykładałam i nadal wykładałam historię. Mam miano historyka-metodyka. Od maja 2003 roku pełniłam tymczasowo obowiązki dyrektora tej szkoły, a w ubiegły poniedziałek został rozstrzygnięty konkurs na objęcie stanowiska dyrektora. Wygrałam go.

Córki moje również ukończyły szkołę awieżańską w jęz. polskim, starsza jest absolwentką wydziału zarządzania na Uniwersytecie im. Giedymina, młodsza studiuje na Uniwersytecie Prawa.

2. Szkoła przede wszystkim powinna być placówką bezpieczną dla dzieci. Gdy rodzice o tym się przekonają, zaufają szkole. Oczywiście, szkoła podmiejska ma swoje plusy i minusy. Z jednej strony ostatnio przybywają do nas dzieci z Suderwy czy Dukszt,



Waleria Orszewska uważa, że w szkole każdy uczeń jest zauważony, niczym w rodzinie

co nas cieszy, z drugiej strony wpływy miasta są bardzo widoczne. Wielu rodziców pracuje w Wilnie, toteż wygodniej jest im

dowozić dzieci do szkół i przedszkoli wileńskich. Co prawda, nasze przedszkole jest bardzo ciasne, nie może pomieścić wszystkich

chętnych i to jest naszą bolączką w kompletowaniu klas pierwszych. A trzeba przyznać, w naszej szkole poziom nauczania nie jest niższy niż w szkołach miejskich, o czym świadczą egzaminy maturalne i wstępowanie absolwentów na studia.

Szkoła jest trójjęzyczna, do klas polskich uczęszcza 229 uczniów, do litewskich — 241 i zaledwie 22 uczniów mamy w klasach rosyjskich. Podobnie jak w innych szkołach rejonu, gdzie jest nieliczna 12-ta klasa rosyjska (nie ma wymaganego 15-osobowego kompletu), na życzenie rodziców prowadzimy nauczanie profilowane.

3. Podstawowym naszym zadaniem jest zachowanie szkoły średniej. Toteż, rzecz jasna, będziemy czynić starania o akredytację na gimnazjum. Mamy bardzo dobrych nauczycieli, doświadczonych i jeszcze młodych, którzy chętnie uczą się od starszych pedagogów. Chociażby Regina Bużienė, lituanistka pracująca w klasach polskich, której uczniowie świetnie złożyli państwowy egzamin z litewskiego; polonistki Bronisława Borowik i Maria Szocik, czy matematyczki — Maria Kwiecień i Teresa Jasielionys. W szkole pracuje psycholog, mamy gabinet medyczny. Dzięki naszemu wete-

ranowi Franciszkowi Szumskiemu i jego synowi Waldemarowi w szkole dobrze rozwinięta jest działalność sportowa. W ogóle rodzina Szumskich, razem z jeszcze jednym synem Romualdem, sponsorem, szkołę traktuje niczym dom rodzinny. Własnymi siłami i kosztem zrobili szkole na jej 40-lecie prezent — wyremontowali salę sportową.

Dzięki takim ludziom prosperuje nasza szkoła, gdzie każdy uczeń jest zauważony, może w dowolnej chwili przyjść do nauczyciela ze swoimi troskami i radościami. I to jest naszym sukcesem. Zresztą dzieci specjalnej troski również są objęte specjalną opieką.

Szkoła wymaga remontu, w czym bardzo pomagają rodzice, samorząd rejonu. Z funduszu rodzicielskiego wyremontowaliśmy w tym roku gabinety informatyki i muzyki, samorząd pomógł w remontowaniu dachu. Uczestniczymy w różnych projektach i wygrywamy. W ten sposób otrzymujemy komputery najnowszej generacji. Wiele zawdzięczamy naszym miejscowym sponsorom — Lucji Zapolskiej i Halinie Tomaszewskiej. Współpraca z miejscową ludnością napawa nas nadzieją — szkoła ma dobre zaplecze i ludzie jej ufają. Krystyna Adamowicz

Trzy pytania do nowo mianowanych dyrektorów szkół polskich

Wiesława Wojnicz: rozpoczynamy drugie stulecie

1. Pochodzę z Bujwidz, więc ukończyłam tamtejszą polską szkołę. Rozpoczęłam swoją pracę w szkole w Bezdanych jako nauczycielka klas początkowych w roku 1992, jeszcze jako studentka czwartego roku. Po pięciu latach zostałam wicedyrektorem, a przed kilku dniami na mocy rozstrzygniętego konkursu zostałam dyrektorem tej szkoły. Syn Tomek uczy się w naszej szkole, w klasie piątej. W Bezdanych też mieszkamy, co pomaga mnie, rzecz jasna, w pracy, gdyż jestem bliżej swoich uczniów i ich rodziców.

2. Szkoła nasza nie należy do dużych, uczęszcza tu 130

uczniów. Do roku 1989 była tu szkoła rosyjska, dopiero na fali odrodzenia narodowego powstała pierwsza polska klasa. I tak dotrwała do dziś, a nawet w konkursie na najlepszą szkołę polską w roku ubiegłym zdobyła miano najlepszej. Cała klasa maturzystów dostała się na studia albo do kolegów, co sprawiło naszemu zespołowi pedagogicznemu wielką radość.

Dziś możemy szczerzyć się swoją stuletnią historią, bo właśnie w piątek obchodzimy ten chlubny jubileusz. Nauczanie rozpoczęło 1 października w domu prywatnym państwa Wyrzykowskich. Nato-

miast w roku 1937 w ramach budowy 100 szkół im. J. Piłsudskiego powstała też szkoła w Bezdanych. Natomiast gmach, w którym obecnie się mieści, został wybudowany w roku 1968. Jest więc mocno sfałgowany i wymaga remontu, podobnie jak inne gmachy wybudowane w latach 60.

3. Jestem szczęśliwa, że przypadło mi w udziale pracować z tak zgranym zespołem, jaki jest w naszej szkole. Wiele nasza szkoła zawdzięcza byłej dyrektor Genowefie Czepułkowskiej, za której kadencji nadano jej miano Juliusza Słowackiego. Aleksander Kozłowski, dzisiejszy nauczyciel technologii, czyli prac, również był dyrektorem tej szkoły i poświęcił jej 32 lata swego życia.

Zawdzięczając przyjaciółom z Polski mamy dużą bibliotekę. Łączą nas bardzo ściśle kontakty z Warszawskim Towarzystwem Przyjaciół Wilna i Grodna, jego prezesem Leszkiem Skinderem, ze środowiskiem ludzi nam życzliwych w Białymstoku i Puszczykowie. Atrakcją nie lada dla naszych uczniów jest udział w projektach międzynarodowych, takich jak np. „Wehikuł czasu”, w którym startowali uczniowie z Grecji, Czech, Litwy, Polski. Uczestnicy spotkań rozmawiają po niemiecku, innym razem po angielsku i nasi uczniowie im nie ustępują ani na krok. Zresztą tych języków oraz rosyjskiego jako dodatkowe naucząmy w szkole.

Marzy nam się piękna sala sportowa, z której mogliby korzy-



Dyrektor Wiesława Wojnicz marzy o szkole, która byłaby ośrodkiem kultury dla miejscowej ludności

stać nie tylko uczniowie, ale też okoliczna młodzież; by dostęp do Internetu mieli również mieszkańcy naszej wsi. Marzymy, by w roku przyszłym nie zmalała liczba naszych absolwentów dostających się na uczelnie.

Szkoła, która rozpoczyna dru-

gie stulecie, przetrwała czasy trudne i mniej trudne ma wszelkie przesłanki, by istnieć jako ośrodek nie tylko edukacyjny, ale też ośrodek kultury w tej historycznej miejscowości Wileńszczyzny.

Krystyna Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiewicz



Dzisiejsze pierwszaki rozpoczynają drugie stulecie szkoły

Flesz

Za głośno w oceanach!

Przez hałas, jaki powoduje człowiek w oceanach, giną zwierzęta — alarmują naukowcy. Szczególnie niebezpieczne są dźwięki o niskiej częstotliwości, wykorzystywane do poszukiwań pokładów ropy naftowej oraz przez sonary okrętów wojkowych. Specjaliści uważają, że w ciągu ostatnich 60 lat poziom hałasu w oceanach wzrósł stukrotnie! Szkodzi to zdrowiu zwierząt (niskie dźwięki niszczą organy wewnętrzne) oraz zaburza ich komunikację. Najbardziej zagrożone są morskie ssaki — delfiny, morświny i wieloryby. Prawdopodobnie to właśnie hałas jest przyczyną rekordowo dużej ilości martwych kałamarnic-gigantów, odnajdowanych na hiszpańskich plażach. Ograniczenie w używaniu szkodliwych dźwięków wprowadzono już w USA.

Superpojemne płyty DVD

Nowe płyty DVD będą mogły pomieścić sto razy więcej danych niż dzisiejsze, zapowiadają brytyjscy naukowcy. Każdy taki dysk będzie miał pojemność tysiąca gigabajtów, co oznacza, że na jedną płytę będzie można nagrać łącznie 472 godziny filmu, czyli 20 razy więcej w porównaniu z najnowszymi technologiami amerykańskimi i 30 razy więcej niż zapowiadają Japończycy. To dzięki czterem warstwom rejestrującym, które mają zawierać dyski. Obecne płyty mają ich dwie. Podstawowa technologia będzie ta sama — odczyt odbitego światła lasera w postaci zer i jedynek. Londyńscy naukowcy chcą jednak zmodyfikować nieco budowę rowków na dysku, by światło odbijało się nieco inaczej i zwiększało możliwości zapisu informacji. Według wstępnych szacunków, super-płyty mogą pojawić się w sklepach za sześć lat.

Żyrojaszczur



„Orientalny jaszczur o strasznej głowie” — tak należy tłumaczyć nazwę nowo odkrytego dinozaura — *Dinocephalosauria orientalis*. Liczący sobie 230 mln lat szkielet gada znaleziono w Chinach.

Dinocephalosauria był wodnym drapieżnikiem o nieproporcjonalnie długiej szyi. Była ona prawie dwukrotnie dłuższa od ciała — mierzyła 1,7 m, a tułów jedynie 1 m. Autorzy odkrycia uważają, że żyrafa szyja ułatwiała gadowi polowanie. Według jednej z teorii, pływająca w mętnej wodzie ryba dostrzegała z początku tylko głowę gada i brała ją za inną, niegroźną krewniaczkę. Zanim mogła zobaczyć całego drapieżnika, stawała się jego lunchem.

Z osiągnięć kryptologii korzystamy na co dzień

Tajemnice szyfrowania

Kryptologia postrzegana jest często jako nauka, której osiągnięcia najczęściej wykorzystuje wojsko i dyplomacja, jednak z tajemnic szyfrowania korzystamy częściej niż nam się zdaje, np. przesyłając wiadomość pocztą elektroniczną.

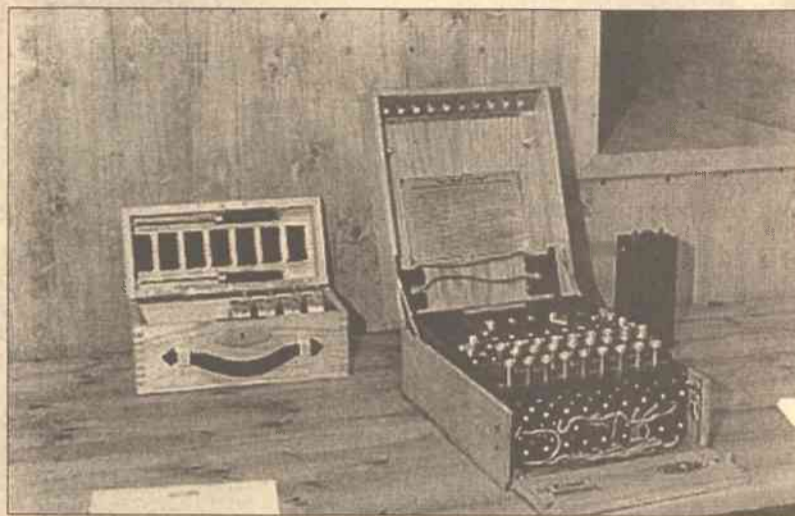
Kryptologia jest nauką, zajmującą się sposobami przekazywania informacji, zabezpieczonych przed niepowołanym dostępem innych osób. Dzieli się ona na kryptografię — zajmującą się zasadami, środkami i metodami szyfrowania informacji dla ukrycia ich treści oraz na kryptoanalizę — badającą sposoby łamania szyfrów. Pierwsze wzmianki o szyfrowaniu wiadomości pochodzą już ze starożytności. Zajmowali się tym zarówno Grecy, jak i Rzymianie.

Domena wojskowych i dyplomatów

Kryptologia, poza nielicznymi wyjątkami, była domeną wojskowych i dyplomatów. Później zaczął ją wykorzystywać także świat gospodarczy. Zasyfrowane informacje, dotyczące m.in. przewożonych przez statek towarów, ich przeznaczenia, wysokości transakcji, przekazywano drogą telegraficzną.

Wcześniej, przed wynalezieniem telegrafu, w wojskowości lub handlu, do przekazywania zasyfrowanych informacji wykorzystywano gońców. Ci jednak często wpadali w ręce przeciwnika.

Pierwsze sposoby szyfrowania polegały na zastąpieniu liter alfabetu innymi literami tego samego



Do historii przeszła niemiecka maszyna kodująca — Enigma Fot. archiwum

alfabetu lub znaczkami przedstawiającymi np. jakieś przedmioty. Szyfr ten używany był m.in. przez Juliusza Cezara — dlatego nazwano go szyfrem cezariańskim.

Z czasem zaczęto używać bardziej skomplikowanych sposobów ochrony tajemnicy korespondencji. Przy konstruowaniu zasyfrowanych wiadomości pomocne okazały się książki kodowe. Do wybuchu II wojny światowej używały ich zarówno armie, jak i handel.

Strony prowadzące ze sobą tajną korespondencję przygotowywały książki, w których każdemu potrzebemu słowu lub zdaniu przypisywano jakiś kod, którym była np. grupa cyfr.

Oczywiście nie można było przygotować całego słownika, używano więc tylko najniezbędniejszych słów i zdań, np. „Atakujemy jutro o świcie”. Sposób ten był jednak zawodny, ponieważ książki

takie często dostawały się w niepowołane ręce.

Enigma — maszyna kodująca

W międzywojniu do szyfrowania zaczęto używać specjalnych maszyn kodujących, podobnych do popularnych maszyn do pisania. Każdemu naciśnięciu klawisza na klawiaturze maszyny odpowiadało wyświetlenie się odpowiedniej lampki lub wydrukowanie innej litery na taśmie perforowanej.

Choć używano wtedy wielu tego typów maszyn, do historii przeszła tylko jedna — niemiecka Enigma, której od lat 20. używały wywiad i armia niemiecka. Polskim kryptologom Enigmę udało się złamać już w latach 30. W czasie II wojny angielscy kryptolodzy udoskonaili sposoby łamania szyfrów niemieckich, co m.in. pozwoliło

aliantom wygrać wojnę na Atlantyku.

Komputerowy przełom

Przełomem w szyfrowaniu stało się wynalezienie komputerów, które pozwoliły na szybsze i tańsze kodowanie oraz łamanie szyfrów. Ważnym momentem w światowej kryptologii okazały się także odkrycia naukowe Whitfielda Diffiego i Martina Hellmana. Tzw. algorytm Diffie-Hellmana pokazał, jak ustalić wspólny klucz kodowania bez wcześniejszej wymiany informacji.

Do połowy lat 70. używano do tego celu kurierów, którzy klucze algorytmiczne, wykorzystywane w szyfrowaniu, przewozili np. w teczkach przykutych kajdankami do nadgarstków.

Prace Diffiego i Hellmana rozbudowali naukowcy z amerykańskiego Massachusetts Institute of Technology. Opracowali oni tzw. algorytm asymetryczny RSA. Klucz ten jest obecnie najczęściej wykorzystywanym algorytmem w kryptologii. Używany jest m.in. przy komunikacji internetowej komputerów z serwerami bankowymi. Wykorzystywany do tego algorytm RSA pozwala na uzgodnienie między komputerami banków i klientów kluczy, służących przesyłaniu poufnych informacji.

Największym użytkownikiem kryptologii pozostaje nadal wojskowość, natomiast wśród cywilnych jej użytkowników liderami są bankowość i Internet. Podobnie jest z coraz szybciej rozwijającą się telefonią komórkową.

Gdyby Toutatis uderzyła w Ziemię, zapanowałaby epoka lodowcowa

Asteroida nie trafiła

Toutatis, duża planetoida, długości 4,6 km i szerokości 2,4 km, minęła wczoraj Ziemię w odległości 1 549 719 kilometrów. Było to najbliższe mijające naszą planetę w XXI stuleciu ciało tej wielkości.

Toutatis znajdzie się ponownie w pobliżu Ziemi dopiero za 2562 lata, ale bez porównania bliżej, w „księżycowej” odległości 400 tys. km. Asteroida została odkryta przez francuskiego astronoma Christiana Pollasa 4 stycznia 1989

roku podczas analizy zdjęć satelitów Jowisza. Nazwana została imieniem celtyckiego bóstwa opiekującego się bohaterami.

Obrazy radarowe, uzyskane przez astrofizyków z NASA, pozwalają przypuszczać, że Toutatis może być uformowana z dwóch lub trzech bloków skalnych, utrzymywanych razem siłą grawitacji. Obiekt zachowuje się nietypowo jak na asteroidę, ponieważ obraca się wokół własnej osi. Gdyby uderzył w Ziemię, siła wybuchu odpo-

wiadałaby eksplozji kilkudziesięciu tysięcy bomb jądrowych. Powstały w wyniku uderzenia pył ograniczyłby docieranie promieni słonecznych do naszej planety i w rezultacie pograżyłaby się ona w kolejnej epoce lodowcowej. 65 milionów lat temu meteoryt, który uderzył w Ziemię w regionie dzisiejszego Meksyku i spowodował między innymi wymarcie dinozaurów, miał ok. 5 kilometrów średnicy.

Zdaniem ekspertów z NASA

meteoryty o średnicy około 40 metrów nie stanowią rzeczywistego zagrożenia dla Ziemi, ponieważ rozpadają się na drobny pył w zetknięciu z atmosferą. Amerykańska Agencja Kosmiczna realizuje od wielu lat program obserwacji nieba, który zmierza do identyfikacji — do końca 2008 roku — 90 proc. z około 1100 planetoid o średnicy przekraczającej jeden kilometr, czyli takich, których uderzenie w naszą planetę spowodowałoby poważne zmiany klimatyczne.

Hotmail: Darmowe konta to już przeszłość?

Microsoft uderzy w spamerów

Milionom użytkowników poczty elektronicznej Hotmail grozi, iż będą musieli płacić za możliwość korzystania z konta przy użyciu programu do odbioru i wysyłania poczty elektronicznej, Outlook.

Microsoft twierdzi, że zdecydował się na ten krok, gdyż oferowany przez firmę system wykorzystywany był przez osoby wysyłające spam. Teraz jedynie osoby, które wnoszą roczną opłatę za użytkowanie konta Hotmail, będą mogły jednocześnie korzystać z Outlooka

do odbioru poczty z tego konta. Hotmail jest jednym z najbardziej popularnych serwisów oferujących pocztę elektroniczną w oparciu o strony internetowe. Posiada on 187 milionów aktywnych kont emailowych. „Zmiany wchodzi w życie 27 września dla nowych subskrybentów, a dla wszystkich pozostałych użytkowników na całym świecie zmiany zostaną wprowadzone w 2005 roku po zakrojonej na szeroką skalę akcji informacyjnej” — twierdzi rzecznik Microsoftu.

MSN ma nadzieję, że ta zmiana odstraszy spamerów i pomoże wysledzić tych, którzy wysyłają spam, jako że firma będzie dysponowała danymi z kart kredytowych i innymi informacjami o posiadaczach kont. Firma już wcześniej podjęła kroki w celu odstraszenia tych, którzy korzystają z kont hotmailowych w celu wysyłania spamu.

Z darmowych kont można wy-

syłać nie więcej niż 100 wiadomości dziennie, wprowadzono także dodatkowe zabezpieczenia przy zakładaniu nowych kont. Użytkownicy, którzy będą chcieli odbierać swoją pocztę z Hotmaila przy użyciu Outlooka, będą musieli zapłacić 19,95 dolarów rocznie za Hotmail Plus albo 99,95 dolarów za MSN Premium. Z Outlooka bezpłatnie będzie można korzystać do kwietnia przyszłego roku.

Liga Mistrzów: Trzy bramki Rooneya w barwach Manchesteru United

Skuteczna pogoń Realu za Romą

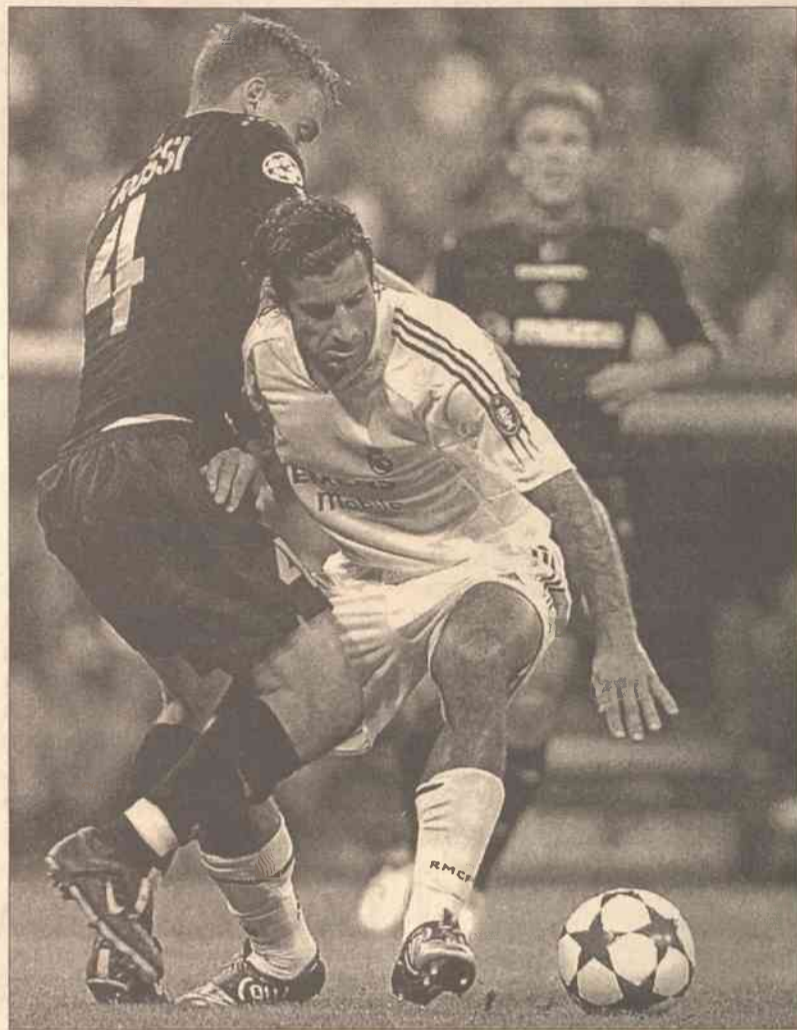
Real Madryt przegrywał na swoim stadionie z AS Romą 0:2, ale sygnał do ataku dał Raul Gonzalez. Napastnik, o którym ostatnio pisano tylko źle, strzelił dwie bramki i wypracował trzecią. Real zwyciężył 4:2.

Wayne Rooney, najsukuteczniejszy piłkarz Euro 2004, zadebiutował w Manchesterze United, strzelając trzy bramki Fenerbahce Sztambuł. Trzy gole zdobył również wczoraj napastnik Bayernu Monachium Roy Makaay w meczu z Ajaksem.

„Oni chcą czułości” — pisał przed meczem z Romą madrycki dziennik sportowy „Marca”, apelując do kibiców Realu, by dali swojej drużynie, wygwizdywanej na Santiago Bernabeu po porażkach w Lidze Mistrzów i Primera Division, jeszcze jedną szansę. Kibice posłuchali prośby i odwołali koncert gwiazd, choć po 22 minutach meczu mieli do niego pełne prawo. Roma prowadziła już 2:0, po błędach środkowych obrońców Realu, biegających jak dzieci w gnie. Argentyniec Walter Samuel, który w lecie zamienił Romę na Real, przez całą pierwszą połowę nie mógł ustalić z Ivanem Helguera, jak łapać piłkarzy gości na spalonym.

Już w 3. minucie rozgardiasz w obronie wykorzystał Daniele De Rossi, a w 22. minucie to samo zrobił Antonio Cassano. Piłkarze Realu zaczęli grać ze spuszczonej głowami i w takiej sytuacji nawet Zinedine Zidane, który tak bardzo chciał zagrać w tym meczu, że wyszedł na boisko ze specjalnym opatrunkiem na wybitnym niedawno barku, nie mógł wiele wskórać. Tylko Luis Figo i Raul sprawiali wrażenie, że jeszcze wierzą w odrobienie strat.

To właśnie Raul, atakowany



W szeregach Realu wyróżnił się Portugalczyk Luis Figo (z prawej)

Fot. EPA-ELTA

ostatnio z każdej strony za słabą grę, wyciągnął Real z tarapatów. W 39. minucie zdobył bramkę na 2:1 strzałem zza pola karnego. Siedem minut po przerwie wykorzystał bezmyślność swojego byłego kolegi z zespołu, Christiana Panucci, który — choć wyższy od Raula o głowę — odepchnął go rękami przy walce w powietrzu. Rzut karny wykorzystał Luis Figo. Trzecia bramka też padła dzięki ich współpracy: Figo strzelał, Raul

przystawił nogę, myląc bramkarza Romy. Gdy dziesięć minut przed końcem Brazylijczyk Roberto Carlos po podaniu Figo zamknął oczy i huknął zza pola karnego w okienko, wiadomo było, że Realowi już nie stanie się w tym meczu krzywdą.

Zespół z Madrytu jest na razie trzeci w grupie A. Prowadzi w niej Dynamo Kijów, które wygrało 4:2 z Bayerem Leverkusen. Jacek Krzynówek, bohater spotkania z Re-

alem, tym razem nie pokazał nic wielkiego. Przegrał również FC Liverpool Jerzego Dudka. Piłkarze Olympiakosu Pireus przez cały mecz nie dawali odpocząć polskiemu bramkarzowi. Pokonali go raz: dośrodkowywał Brazylijczyk Rivaldo, głową uderzył Ieroklis Stoltidis.

Trener Manchesteru United tak bardzo chciał mieć w swojej drużynie Wayne'a Rooneya, że latem zapłacił za niego Evertonowi blisko 50 mln euro, wiedząc, że będzie musiał poczekać kilka tygodni, zanim osiemnastoletni napastnik wyleczy kontuzję śródstopia. Król strzelców mistrzostw Europy zadebiutował w MU w spotkaniu z Fenerbahce Sztambuł. Strzelił trzy bramki, jedną ładniejszą od drugiej. Najefektowniejsza była trzecia — z rzutu wolnego.

II kolejka

Grupa A

Olympiakos Pireus — FC Liverpool 1:0 (1:0). **Bramka:** I. Stoltidis (17). **Czerwona kartka:** A. Pantos (82, Olympiakos). **Sędziował:** P. Collina (Włochy). **Widzów:** 33 tys.
AS Monaco — Deportivo La Coruna 2:0. **Bramki:** M. Kallon (5), J. Saviola (10). **Sędziował:** S. Farina (Włochy). **Widzów:** 15 tys.

	m	pkt	bramki
1. Olympiakos	2	4	1-0
2. Liverpool	2	3	2-1
3. Monaco	2	3	2-2
4. Deportivo	2	1	0-2

Grupa B

Real Madryt — AS Roma 4:2 (1:2). **Dla Realu:** Raul (39, 72), L. Figo (53, karny), R. Carlos (79); **dla Romy:** D. De Rossi (3), A. Cassano

(22). **Sędziował:** W. Iwanow (Rosja). **Widzów:** 55 tys.

Dynamo Kijów — Bayer Leverkusen 4:2 (1:0). **Dla Dynamo:** D. Rincon (30, 69), F. Cernat (73, 90+3); **dla Bayeru:** A. Woronin (59), J. Nowotny (68). **Czerwona kartka:** Woronin (83). **Sędziował:** K. M. Nielsen (Dania). **Widzów:** 83 tys.

1. Dynamo	2	6	7-2
2. Bayer	2	3	5-4
3. Real	2	3	4-5
4. Roma	2	0	2-7

Grupa C

Juventus Turyn — Maccabi Tel Awiw 1:0 (1:0). **Bramka:** M. Camoranesi (37). **Sędziował:** A. Hamer (Luksemburg). **Widzów:** 20 tys.

Bayern Monachium — Ajax Amsterdam 4:0 (2:0). **Bramki:** R. Makaay (28, 44, 52, karny), Ze Roberto (55). **Sędziował:** A. Sars (Francja). **Widzów:** 50 tys.

1. Bayern	2	6	5-0
2. Juventus	2	6	2-0
3. Maccabi	2	0	0-2
4. Ajax	2	0	0-5

Grupa D

Sparta Praga — Olympique Lyon 1:2 (1:1). **Dla Sparty:** T. Jun (7); **dla Olympique:** M. Essien (25), S. Wiltord (58). **Sędziował:** A. D. Ibanez (Hiszpania). **Widzów:** 12 tys.

Manchester United — Fenerbahce Sztambuł 6:2 (3:0). **Dla Manchesteru:** R. Giggs (7), W. Rooney (17, 28, 54), R. van Nistelrooy (78), D. Bellion (81); **dla Fenerbahce:** M. Nobre (46), T. Sanli (59). **Sędziował:** F. De Bleckere (Belgia). **Widzów:** 67 tys.

1. MU	2	4	8-4
2. Olympique	2	4	4-3
3. Fenerbahce	2	3	3-6
4. Sparta	2	0	1-3

XI Igrzyska Paraolimpijskie w Atenach zakończone

Siedem medali litewskich olimpijczyków

Zgąst znicz XII Igrzysk Paraolimpijskich w Atenach. Litewscy olimpijczycy zdobyli jeden złoty medal, jeden srebrny i pięć brązowych. Klasyfikację medalową wygrali Chińczycy przed Wielką Brytanią i Kanadą. Za cztery lata niepełnosprawnych sportowców przyjmie Pekin.

Jeszcze nigdy w historii igrzyska paraolimpijskie nie były tak rozbudowane. Cztery tysiące sportowców ze 146 krajów zakończyło rywalizację o medale. Kiedy w połowie XX wieku sir Ludwig Guttmann tworzył światowy ruch paraolimpijski, zapewne nie spodziewał się, że igrzyska inwalidów tak

niewiele będą się różnić od igrzysk osób zdrowych. Na pierwszych igrzyskach paraolimpijskich w Rzymie (1960) wystartowało zaledwie 400 zawodniczek i zawodników z 23 państw. Cztery lata później nie obowiązywał już wymóg, że uczestnikami mogą być tylko osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich. Współzawodnictwo sportowe inwalidów dostało przyspieszenia i tak jest do dziś.

Współczesne igrzyska paraolimpijskie to gigantyczna impreza, na której o medale jest coraz trudniej. W tej walce nie chodzi już tylko o rehabilitację, uśmiech na twarzy i medal. Zwycięstwo to szansa na lepsze życie, dlatego czę-

ściej niż kiedyś zdarzają się przypadki dopingu, korupcji i sportowych oszustw. Także w Atenach mistrzowie musieli oddawać medale, zdyskwalifikowano za doping ciężarowców, nie wystartował złoty medalista z Sydney w lekkoatletycznym sprincie, który tuż przed igrzyskami został przyłapany na stosowaniu niedozwolonych środków.

Litewscy zawodnicy zdobyli 7 medali i zajęli 50. miejsce w klasyfikacji medalowej. Zdecydowane zwycięstwo przypadło reprezentacji Chin, która wywozi z Aten 141 medali, w tym 63 złote. Za cztery lata w Pekinie dominacja Chińczyków może być jeszcze wyraźniejsza. Wciąż dobrze trzymają się stare potęgi: Wielka Brytania (93 medale), Kanada (70), Australia (98) i Stany Zjednoczone (87). Zwraca uwagę wysoka pozycja Ukrainy, która zajęła szóste miejsce w tej klasyfikacji (55 medali, w tym 24 złote).

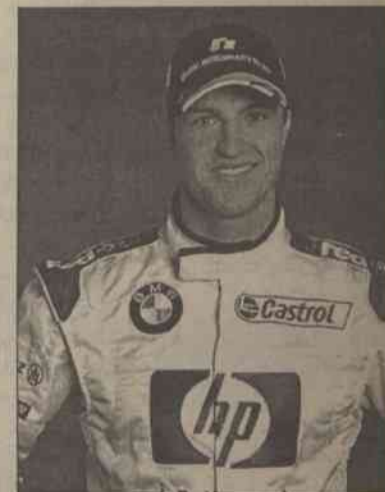
Ralf Schumacher jednak wystartuje

Nieporozumienie w Szanghaju

Ralf Schumacher pomimo nieporozumień, jakie miały miejsce w zespole podczas ostatniej Grand Prix Chin na torze w Szanghaju, wystartuje w zespole Williams w dwóch ostatnich eliminacjach mistrzostw świata Formuły 1 w Japonii i Brazylii.

Grand Prix Japonii odbędzie się 10 października, ostatnia eliminacja — GP Brazylii, 24 października. 29-letni Ralf Schumacher, brat mistrza świata Michaela, wycofał się z niedzielnego wyścigu w Szanghaju po kolizji z Anglikiem Davidem Coulthardem, choć kierownictwo Williamsa uważało, że powinien kontynuować jazdę.

„Ralf jest związany z zespołem kontraktem do końca tegorocznego sezonu, nie widzę powodów, aby w dwóch ostatnich wyścigach jechał w naszym zespole inny kie-



rowca” — powiedział szef zespołu Frank Williams. Start w Szanghaju był dla Schumachera pierwszym od czerwca, gdy podczas GP USA miał groźny wypadek. W przyszłym roku Schumacher będzie startował w zespole Toyoty.

Każdy z mistrzów inwalidzkiego sportu ma wpisana w życiorys tragedię. Jedni tracili nogi w wypadkach, inni nie widzą od urodzenia. Mieli szczęście, bo trafiali na ludzi, którzy pokazywali im, jak żyć z kalectwem. Poszkodowani przez los najpierw wygrywali walkę z sobą. Zwycięstwa w sportowej rywalizacji były później znacznie łatwiejsze.

Stronę na podstawie PAP, BNS i "Rzeczpospolitej" przygotował Walenty Dunowski

OGŁOSZENIA

ZDROWIE

Masaż twarzy. Kosmetyka „Singcess” w razie problemów z cerą. Masaż ciała.

Vilnius, tel. 8 653 57793, 235 04 37 (od godz. 8.00 do 10.00).

Masaż. Doktor nauk konsultuje i leczy (zapalenie oskrzeli, prostata, cukrzyca).

Vilnius, tel. 8 653 57793, 235 04 37 (od godz. 9.00 do 19.00)

PRACA

33-letnia kobieta mieszkająca w dzielnicy Šeškinė szuka pracy jako opiekunka do dziecka.

Vilnius, tel. (8-5) 244 67 90, 8 613 18484

*Wszystkich chętnych
zapraszamy*

**do Jaszun
na Święto Plonu.**
Czynna będzie wystawa
gospodarstwa domowego
mieszkańców gminy.
Odbędzie się koncert,
nie zabraknie
wszelkich atrakcji.

Impreza odbędzie się
3 października o
godz. 11.30 do 17.00

*Wszystkie dzieci I-IV klas,
lubiące ruch i piękny taniec,
zaprasza w swe szeregi
zespół tańca towarzyskiego
„Kaprys”
przy Domu Kultury Polskiej.
Czekamy na Was w każdy
poniedziałek, wtorek i środę
września o godz. 17.30
przy ul. Naugarduko 76*

Zatrudnię sprzedawczynię do kiosku w dzielnicy Žirmūnai.
Tel. 277 44 02, 8 604 40719

SPRZEDAŻ/KUPNO

Tartak sprzedaje: tarcicę drzew iglastych — obrzynaną i nieobrzynaną, konstrukcyjną, budowlaną, obiciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane zamoczeniem. Dostarczamy.

Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Sprzedam hydrauliczne pług dwuskibowe, kultywator o szerokości 4 m i arfę. Vilnius, tel. 249 03 10, 8 614 55239

Sprzedam skrzypce prod. niemieckiej. Rozmiar 3/4 wraz ze smyczkiem.

Tel. 237 19 64, 8 652 74407

Sprzedam kotły „Zėbiec”, „Seko”. Wydajność 80 proc. Gwarancja 10 lat. Paliwo stałe.

Tel. 8 655 37219

Parduodamas žemės ūkio parkirties sklypas.

Unikalus nr. 4400-0345-1698

Kadastrinis nr. 4162/0300:792

Nemėžio k.v.

Bendras plotas - 0,87 ha

Žemės ūkio naudmenų plotas - 0,85 ha

Naudmenų našumo balas: 37,0

Kaina — 550,00 Lt už 1 arą.

Tel. 8 673 39853

(Zam. 444)

UAB "VITJUMA" oferuje: watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.

Przywozimy.

Vilnius, Linkmenų 13,
tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

Antykwarjat „Maldis” skupuje obrazy Wileńszczyzny, litografie i srebrne wyroby XIX-XX w.

Vilnius, J. Basanavičiaus 4a,
tel. 212 21 92, 8 685 79052

USŁUGI

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne dla studentów studiów zaocznych.

Vilnius, tel. 213 80 90

Artystyczne i reportażowe zdjęcia na każdą okazję. Szybko, fachowo, pomysłowo, tanio.

Vilnius, tel. +370 682 40895

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo.

Tel. 8 652 07 911

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji oraz na Białoruś. Bardzo niskie ceny.

Tel. 275 38 59

Korepetycje lub odrabianie prac domowych z uczniem klas początkowych.

Tel. 262 36 61

Ubezpieczam od nieszczęśliwych wypadków, zdrowie, miemie, transport; konsultuję.

Tel. 8 611 88901

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.

Vilnius, ul. Sausio 13,
nr 31, tel. 240 30 02.

(Zam. 195)

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Spółdzielnia rolna „SKANAUS”

Sprzedaje nasiona:

pszenicy zimowej odmiany "Lars" C2,

żyta odmiany "Hacada" C2,

pszenżyta ozimego "Fidelio" C2

pszenżyta "Tornado" C2.

Prowadzimy sprzedaż:

zboża paszowego, jęczmienia (0,36 ct za 1 kg),

kukurydzy (0,50 ct za 1 kg),

owsa (0,28 ct za 1 kg),

pszenicy (0,40 ct za 1 kg),

pszenżyta (0,36 ct za 1 kg),

żyta (0,32 ct za 1 kg),

ziemniaków spożywczych (0,35 ct za 1 kg),

ziemniaków paszowych (po 0,12 ct za 1 kg).

Zboże możemy zemieć, dostarczymy nieodpłatnie.

Sprzedajemy nawozy mineralne:

saletre, NPK 5-15-30, superfosfat oraz inne.

Tel. 8 672 04737, 249 02 54.

(Zam. 412)

BALTJOS CIRKAS

W WILNIE obok centrum handlowego „Akropolis” do 3 października

„BALTJOS CIRKAS” ZAPREZENTUJE JUBILEUSZOWY PROGRAM
MISTRZOWIE MOSKIEWSKIEGO CYRKU



CYRK

W dwuczęściowym nastrojowym programie — wszystkie rodzaje sztuki cyrkowej.
UNIKALNE TRESOWANE HIMALAJSKIE NIEDŹWIEDZIE, MAŁPY KASKADERKI, SHOW PIESKÓW, PTAKI POKOJU.
Początek przedstawień: środy, czwartki, piątki — godz. 18.30,
sobota, niedziela — godz. 15.00 i 18.30.
Kasa cyrku czynna będzie od 24 sierpnia (godz. 10.00 — 20.00).
Bilety do nabycia również w Centrum Handlowym „Akropolis”. Cena — 10, 12 i 15 Lt.

**Handel WĘGLEM KAMIENNYM
AKCJA — TANIE CIEPŁO!**

Kupcie węgiel kamienny zagłębi Kuzbaskiego i Chakaskiego gatunków
SSOM, SSO, DKO i DOM.

Przywozimy własnym transportem

Wynijcie to ogłoszenie, przyjedźcie do nas i otrzymacie zniżkę 5-10 proc.

Akcja trwa do 31 października 2004 r.

(Zam. 233)

Vilnius, Panerių 54 A, (naprzeciw „Vilniaus degtinė” i „Vilniaus dujos”).
tel./faks. 232 60 49, tel. kom. 8 686 74226, 8 621 91954

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017 **5** Lt

Cena za 1 minutę

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału — od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę — trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

**KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA**

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji
z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER
WILEŃSKI

Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER
WILEŃSKI

Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER
WILEŃSKI

Dworzec kolejowy A-12, 16, 19

**KURIER
WILEŃSKI**

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

ul. Dunojaus

ul. Birbinių

Vilnius, Birbinių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)



Chińscy ciastkarze w jednym z pekińskich sklepów we wtorek rozkroili potężny — o średnicy 2 metrów i wadze 350 kg — tort. W ten sposób uczcili oni tzw. Dzień Środka Jesieni, który według chińskiego kalendarza księżycowego przypada na piętnasty dzień ósmego miesiąca. W tym dniu zazwyczaj wypieka się mnóstwo ciast w kształcie księżycy. Fot. EPA-ELTA

Współzawodnictwo służbowych psów

Narkotyki w kryjówkach

Psy służbowe pograniczników będą współzawodniczyły o to, który z nich najszybciej i najlepiej wykryje narkotyki w walizkach, samochodach i pomieszczeniach.

Wczoraj w jednostce ochrony wybrzeża Służby Ochrony Granicy Państwowej (SOGP) rozpoczęły się dwudniowe mistrzostwa międzynarodowe w wykrywaniu narkotyków z pomocą psów służbowych.

W tych mistrzostwach, odbywających się w regionie kłajpedzkim wezmą udział ekipy wszystkich siedmiu jednostek SOGP, zapewniających fizyczną ochronę granicy litewskiej, a także kynologów jednostki ochrony Ignalińskiej Elektrowni Atomowej i Centrum Rejestracji Obcokrajowców.

W charakterze gości w mistrzostwach wezmą udział pogranicznicy Estonii, Łotwy i Polski wraz ze swymi wychowankami, ekipy biura kynologicznego policji litewskiej oraz Departamentu Cel.

Organizatorzy zawodów w różnych kryjówkach (pomieszczeniach, samochodach, walizkach podróży) umieszczą różne substancje narkotyczne: preparat maku, heroinę, kokainę, amfetaminę i marihuanę.

Kynolog wraz z psem służbowym według ustalonego regulaminu przystąpi do poszukiwania i umownym znakiem poinformuje sędziów zawodów o znalezieniu kryjówki. BNS

„Klienci bardzo ją lubią”

107-latka w automyjni!

W myjni samochodowej przy ul. Milionowej w Łodzi często można spotkać 107-letnią Walerię Hofman. Najstarsza łodzianka dogląda, czy samochody są dokładnie umyte. Jak mówi, bardzo lubi przesiadywać w zakładzie. Ma kontakt z wieloma ludźmi, którzy chętnie słuchają jej opowieści o dawnych czasach.

„Przez całe życie pracowałam w pobliskiej tkalni przy ul. Milionowej, a na stare lata przeniosłam się naprzeciwko, do myjni” — żartuje Waleria Hofman.

Najstarsza łodzianka urodziła się 2 grudnia 1897 roku. Mimo sędziwego wieku nie ma większych problemów ze zdrowiem ani z pamięcią. Najbardziej lubi opowiadać o swoim dzieciństwie spędzonym na Widzewie i szkole podsta-

wowej przy ul. Pomorskiej. Po raz pierwszy starszka pojawiła się w myjni pięć lat temu, gdy wprowadziła się do domu wnuka.

„Na początku zabierałem babcię do myjni z konieczności. Nie miałem z kim jej zostawić w domu. Babcia polubiła to miejsce. Za każdym razem, gdy słyszy, że idziemy do pracy, bardzo się cieszy — mówi wnuczek Jeremi Wodzicki. — Czasami opłucze samochód lub wytrze. Klienci bardzo ją lubią. Każdy, kto słyszy o jej wieku, zaraz wypytuje o wspomnienia z przeszłości i receptę na długowieczność” — dodaje. Jesienią pani Waleria oszczędza siły. Nie chce się przeziębować. Poza tym ma coraz większe kłopoty z chodzeniem, a wertepy na pobliskim chodniku są dla niej ogromną przeszkodą.

„Express Ilustrowany”

Z jednego motyla — dziesięć

Nie krzyżują się

Grupa amerykańskich motyli, dotąd uznawanych za jeden gatunek, w istocie tworzy 10 odrębnych gatunków — informuje najnowszy numer tygodnika „Proceedings of the National Academy of Sciences”. Dziesięć odrębnych gatunków motyli amerykańskich uważano do niedawna za jeden gatunek określany nazwą *Astraptus fulgurator*.

Są to motyle zamieszkujące obszary od południowych krańców Ameryki Północnej aż do północnej Argentyny. Dorosłe osobniki, niezależnie od miejsca, w którym żyją, wyglądają niemal identycznie, natomiast gąsienice znacznie się różnią, zarówno wyglądem zewnętrznym, jak i preferencjami

pokarmowymi. Grupa naukowców z Uniwersytetu Stanu Pensylwania pod kierunkiem Daniela Janzena przeprowadziła długoletnie badania motyli *Astraptus fulgurator*, zbierając ponad 2500 okazów, głównie gąsienic.

Następnie badacze sięgnęli po najnowocześniejsze metody znakowania DNA, by sprawdzić stopień pokrewieństwa pomiędzy badanymi osobnikami.

Po przebadaniu 484 okazów motyli okazało się, że tworzą one nie jeden, ale dziesięć różnych gatunków, które — choć zamieszkują podobne terytoria — różnią się od siebie genetycznie na tyle, że nie krzyżują się ze sobą, co jest podstawową cechą odrębnych gatunków. PAP

Na jedno domostwo przypada średnio 200 szczurów

Po gryzoniach trzebić koty?

W stanie Chihuahua w północnym Meksyku ogłoszono apel do ludności o przekazywanie lokalnym władzom swoich kotów, które mają być przesłane do jednej z wiosek stanu, przeżywającej niespotykaną w historii inwazję szczurów.

Na każdy dom wioski Atascadero przypada już ponad 200 szczurów, które nauczyły się omijać wszystkie wystawione na nie trutki i pułapki. Co gorsza, trutki okazały się skuteczne w przypadku innych zwierząt. Gryzonie atakują już nawet większe zwierzęta domowe, chociaż nie zanotowano ataków na ludzi. Jak obliczono do walki

z liczącą już niemal pół miliona populacją szczurów potrzebne będzie co najmniej 700 kotów. Jednak obrońcy praw zwierząt obawiają się gwałtownego wzrostu populacji kotów, jako że wiele z nich nie jest sterylizowanych.

„Teraz będzie plaga kotów i co potem zrobimy — zaczniemy trzebić koty?” — pyta retorycznie Emilia de Leon z Towarzystwa Ochrony Zwierząt w Monterrey.

Inni obawiają się z kolei, że koty nie przetrwają trudnych warunków klimatycznych panujących w tamtejszych górach.

BBC

Opr. W. Z.



Uśmiechnij się

W pociągu facet poszedł do restauracji, trochę tam wypił, wraca i nie może znaleźć swojego przedziału. Zatrzymuje konduktora i mówi:

- Panie konduktorze, nie mogę znaleźć swojego przedziału.
- Proszę się nie martwić, zaraz poszukamy...
- Idą przez jeden wagon, drugi, nie ma szukanego przedziału:
- Proszę pomyśleć, może jakiś szczegół pan zapamiętał? — pyta konduktor.
- Jak wychodziłem i wyjrzałem przez okno, to się krowa pasła.

Pogoda

Jesienna pogoda

W ciągu dwóch najbliższych dni na Litwie ma być jesienna ciepła i deszczowa pogoda. Dziś temperatura 10-15 stopni.

W piątek przelotne opady, w nocy 5-10, w dzień 8-13 stopni.

Kalendarium

* Czwartek (30.IX) jest 274 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 92 dni.

* Znak Zodiaku — Waga.

* Imieniny: Zofii, Hieronima.

* Wschód Słońca — 7.19, zachód — 18.57.

Długość dnia 11 godz. 38 min.

* Księżyc. Pełnia - od 28 września.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 30 września 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8029
Dolar australijski	2,0090
1000 rubli białoruskich	1,2905
Dolar kanadyjski	2,2034
Frank szwajcarski	2,2243
Korona czeska	0,1094
Korona duńska	0,4640
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0732
100 forintów węgierskich	1,4004
juanie chińskie	0,3386
Łat lotewski	5,1945
Korona norweska	0,4141
Złoty polski	0,7923
Rubel rosyjski	0,0959
Korona szwedzka	0,3805
1 mln lir tureckich	1,8599
Griwna ukraińska	0,5269
Korona słowacka	0,0862

Nowe opony "MICHELIN"

do samochodów ciężarowych i autokarów.

Remont autokarów.

Tel. 8 685 04083.

(Zam. 382)

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)



Eižiškų pl. 127, Vilnius

Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

„Wilia” — na jubileusz półwiecza

POCZĄTEK PRÓB WETERANÓW



Polski Zespół Pieśni i Tańca „Wilia” rozpoczyna przygotowania do obchodów 50. rocznicy swego istnienia, która przypada na wiosnę roku przyszłego. Wszyscy ci, którzy, mimo przerwy w uczęszczaniu do zespołu, nadal poczuwają się członkami jednej wielkiej rodziny „wiliowców”, proszeni są o przybycie na próbę chóru i grupy tanecznej 3 października br. do lokalu Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. Lelewela (była „piątka” na Antokolu) o godz. 16.00. Próby będą się odbywały każdej niedzieli. Ci, którzy posiadają zdjęcia z różnego okresu działalności tego najstarszego zespołu polskiego albo inne pamiątki, proszeni są o ich wypożyczenie kierownictwu zespołu.

Generalny patronat medialny — „KURIER WILEŃSKI”, patronat medialny — Radio „Znad Wili”, Polski Program Radia Litewskiego, „Album Wileńskie”, TV Polonia, Tygodnik „Wileńszczyzna”